

MAGAZYN PORTU LOTNICZEGO ŁÓDŹ
WWW.LODZUFLY.COM

a n y
w h e
r e

LODZ AIRPORT
CENTRAL POLAND

Kodź fly?

ZNACHOR

NR [131] | 2023

FREE COPY
pobierz na lotnisku
AIRPORT-FREE-WIFI



NETFLIX

Czytaj #AnywhereYouAre

Farys.
DESIGN

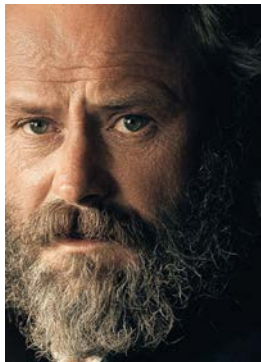
www.farysdesign.pl

 Farys  farysdesign



*Kiódz
u fly?*

8



30



38



35



42



51



6

STREFA VIP | Znachor - Powrót Klasyka na Netflix

VIP ZONE | Znachor - The Return of the Classic on Netflix

30

TURTSTYKA 80 lat Lecha Wałęsy. 40. rocznica Pokojowej Nagrody Nobla dla byłego prezydenta

TURISM 80 years of Lech Wałęsa. 40th anniversary of the Nobel Peace Prize for the former president

35

KULTURA ABAKANOWICZ W OSŁO. W CENTRUM SZTUKI HENIE ONSTAD

38

DESIGN PRZYSZŁOŚĆ NALEŻY DOGANIAĆ, CZYLI WSZYSTKO CO WARTO WIEDZIEĆ O DOMACH INTELIGENTNYCH

42

FOR HER Pod LUPĄ #DEINFLUENCING

51

MODAI Kluczowe zasady w doborze dodatków

Nasze magazyny lotniskowe



Warszawa - Modlin

Gdańsk

Rzeszów

Poznań

Szczecin

Lublin

Łódź

Olsztyn

WYDAWCA

Anywhere.pl Platforma Medialna Sp. z o. o.
z siedzibą w Sopocie 81-717 ul. Haffnera 6 lok 224K,
zarejestrowana w Sądzie Rejonowym Gdańsk Północ
w Gdańsku. VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru
Sądowego nr 0000856796.
NIP 5851492193, REGON 387084333.

e-mail: biuro@anywhere.pl
kom.: 882 072 755.

Wydawca: Marcin Ranuszkiewicz
Redaktor naczelny: Jakub Wejkszner
Redaktorka prowadząca ForHer: Julia Trojanowska
Sprzedaż i Marketing: Angelika Balbuza
Grafik: Jakub Wejkszner
Dział IT: Aleksander Domański
Współpraca fotograficzna: Michał Buddabar,
Bartosz Maciejewski, Łukasz Dzievic

Na licencji: asz-reklama / biuro@asz-reklama.eu
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów
i materiałów redakcyjnych oraz nie ponosi
odpowiedzialności za treść nadesłanych ogłoszeń
reklamowych. Redakcja zastrzega sobie prawo do
redagowania i skracania tekstów.

NA ZLECENIE AT REQUEST
ŁÓDŹ AIRPORT
ul. gen. S. Maczka 35, 94-328 Łódź
www.lotnisko.lodz.pl
www.facebook.com/PortLotniczyLodz

LODZ AIRPORT
CENTRAL POLAND

ANYWHERE.PL | PLATFORMA
MEDIALNA

www.anywhere.pl
www.facebook.com/anywherepl
www.twitter.com/anywherepl
[instagram.com/anywhere.pl](https://www.instagram.com/anywhere.pl)
www.linkedin.com/company/anywhere-pl

a n y
w h e
r e o

PARTNER

PROT
Brama Wyżyna
Wały Jagiellońskie 2a
80-887 Gdańsk
www.prot.gda.pl



PATRONAT



Gdańsk

Gdynia

Sopot

Ferry's
DESIGN

RUBIO

MODIVO

skotan

SHARP

Klif

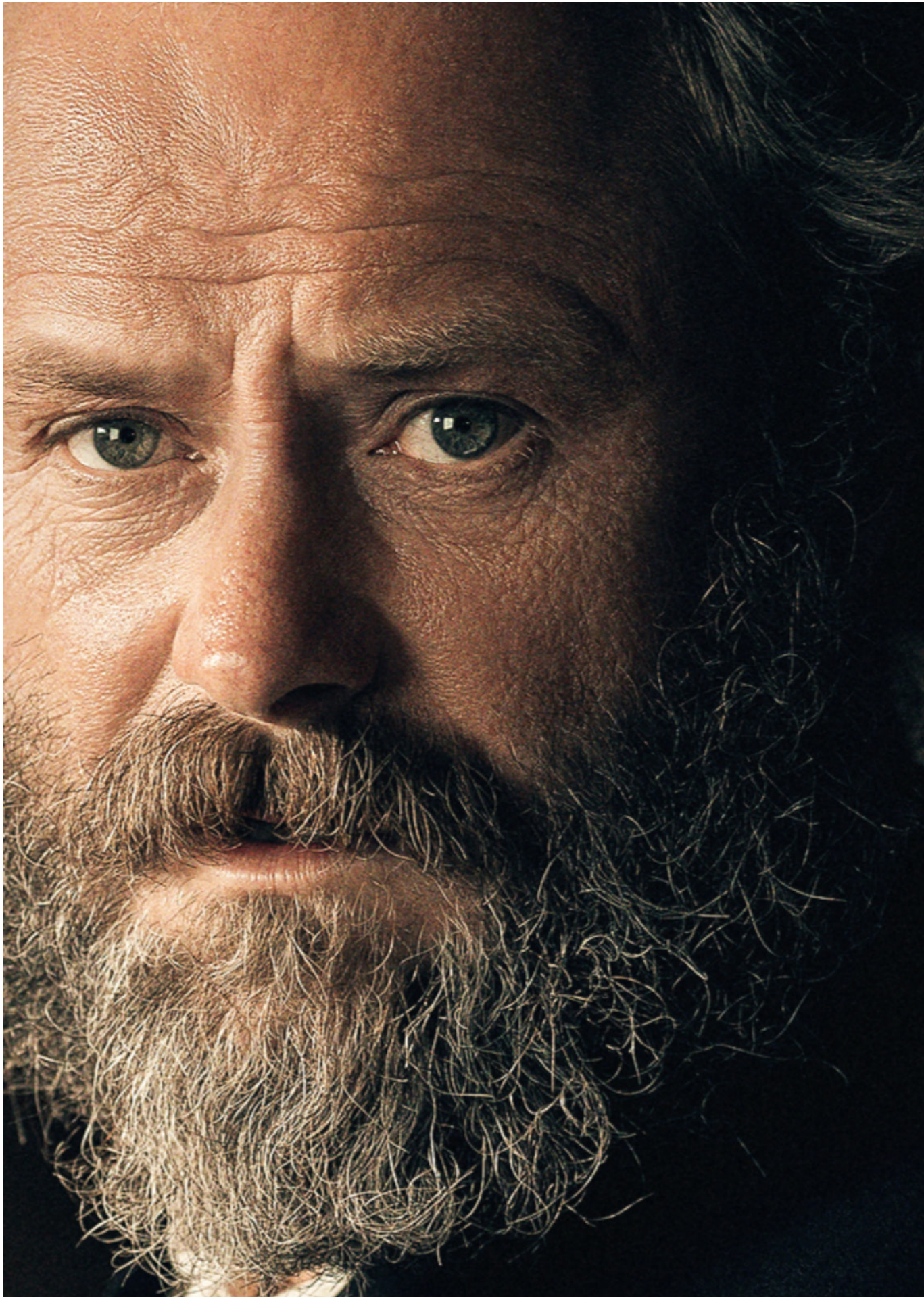
NAJLEPSZE MIEJSCE NA ZAKUPY W GDYNI

130 SKLEPÓW, PARKING, SIŁOWNIA, RESTAURACJE I ŚWIATOWE MARKI W JEDNYM MIEJSCU!



GALERIA KLIF,
GDYNIA ORŁOWO,
ALEJA ZWYCIĘSTWA 256

SPRAWDŹ
na anywhere.pl



ZNACHOR - POWRÓT KLASYKA NA NETFLIX

TEKST I ZDJĘCIA MAT. PRAS

POCZĄTEK...

Był zimowy wieczór. Producentka filmu Magdalena Szwedkiewicz przeglądała swoją bibliotekę w celu znalezienia nowych projektów do zrealizowania. Wybrała klasyczny utwór Tadeusza Dołęgi-Mostowicza „Znachor”. Sięgnęła po książkę i przepadła. - Zakochałam się w powieści. Potem obejrzałam poprzednie adaptacje i zakochałam się jeszcze bardziej. Ta historia jest bardzo emocjonalna. Urzekła mnie relacja córki i ojca. To opowieść o wielkiej miłości - mówi. I już wiedziała, że chce ją ponownie przenieść na ekran. Również po to, żeby mogło się z nią zapoznać nowe pokolenie Polaków, które poprzednich ekranizacji, tej z lat 30. czy 80. nie zna, bo inaczej się wychowało.

MIŁOŚĆ PONAD PODZIAŁAMI

Twórcy za najważniejszy element filmu uznali miłość, która na ekranie pojawia się w różnych odmianach. - Nasz „Znachor” opowiada o miłości w różnych jej wcieleniach. Na pierwszym miejscu postawiliśmy - wiernie za Dołęgą-Mostowiczem - odzyskaną od losu miłość ojca i córki, to ona jest dramaturgicznie i emocjonalnie najważniejsza. Marysia (red. w tej roli Maria Kowalska) zyskała w naszej „tandemowej” narracji zupełnie równorzędną wobec Wilczura (red. w tej roli Leszek Lichota) rolę. Dzięki temu ta rodzicielska miłość staje się pełniejsza, zyskuje na wiarygodności i - mam nadzieję - wzbudza silniejsze wzruszenia - zaznacza reżyser Michał Gazda.

Osobny wątek twórcy poświęcili uczuciu Marysi, córki prof. Wilczura do hrabiego Leszka Czyńskiego (red. w tej roli Ignacy Liss). Młodym na drodze do szczęścia stają konwenanse społeczne, którym jednak zakochani nie zamierzają się poddać. - Leszka poznajemy jako infantylnego głuptasa schowanego za swoją szlachecką pozycją społeczną i pieniędzmi. Zmienia go miłość do charakternej dziewczyny z ludu. To Marysia rozpala w nim potrzebę buntu wobec rodziców i niesprawiedliwym porządkom tego świata. To ona robi z hrabiego mężczyznę - opowiada Gazda. Zaznacza, że „Znachor” zapisał się w historii literatury, bo pokazywał bohaterów, którzy kierowali się moralnym kompasem niezależnie od tego, w jakiej klasie społecznej żyli.





„ZNACHOR” DLA WSZYSTKICH

- Widzowie bezkompromisowo kochają postać Wilezura, mimo że jest skonstruowana wbrew naczelnej zasadzie pisania scenariusza. Mamy oto bohatera, który na przestrzeni opowiadania nie przechodzi przemiany! Ma dobroć i szacunek dla każdego człowieka wpisany w swój moralny genotyp i nic nie jest w stanie tego zmienić. Pozostaje wierny tej postawie zarówno jako uznany chirurg - profesor Wilezur i jako Antoni Kosiba - wiejski włóczęga. W tym sensie jego postać jest absolutnym zaprzeczeniem toposu antybohatera, który rozpanoszył się powszechnie we współczesnym kinie - mówi reżyser Michał Gazda.

Podkreśla, że dla niego od początku było jasne, że wątki ponad klasowej miłości i czynienia dobra niezależnie od okoliczności będą czytelne pod każdą szerokością geograficzną. Takiego samego zdania była producentka Magdalena Szwedkiewicz, która wierzyła, że adaptacja powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza trafi do każdego widza.

Scenariusz do trzeciej filmowej adaptacji powstawał kilka miesięcy i jak podkreśla scenarzysta Mariusz Kuczewski - Najważniejsza była dla nas książka, w której niektóre rzeczy wydały nam się archaiczne i nie przemawiające do współczesnego widza. Chcieliśmy, żeby ta historia była atrakcyjna dla szerokiej widowni. Dlatego niektóre wątki i bohaterów trochę zmodyfikowaliśmy, żeby jak najlepiej wybrzmiały relacje i miłość. Nie opowiadamy tej historii od nowa, bazujemy na książce, ale uwspółcześniamy na przykład sposób pokazania profesora Wilezura.

Kim jest tytułowy bohater ich opowieści? - To samotny facet, który podąża piaszczystą drogą na tle bujających się zbóż. To dla mnie kwintesencja tej produkcji i kiedy myślę o „Znachorze”, ten obraz od razu pojawia mi się w głowie. Siwiejący, brodaty facet, z laską, który od piętnastu lat chodzi od miasteczka do miasteczka, od wioski do wioski. To tulaż, wiecznie czegoś poszukujący, choć sam nie wie czego. To zresztą jedna z najpiękniejszych scen, które nakręciliśmy. Wtedy poczułem jedność z tym bohaterem. Pomyślałem, że jeżeli mamy tę scenę, to nie martwię się o resztę - opisuje swojego bohatera Leszek Lichota.

TWORZENIE ŚWIATA, KTÓREGO JUŻ NIE MA

Twórcy stanęli nie tylko przed wyzwaniem wiarygodnego oddania relacji łączących postaci ze świata „Znachora”, ale też przekonującego oddania rzeczywistości, w której żyją. - Dziś robienie filmu, którego akcja dzieje się w latach 90. ubiegłego wieku, to już jest bardzo trudne zadanie, bo niewiele się ostało z tamtejszej architektury. A co dopiero zabrać widza w podróż do dwudziestolecia międzywojennego! - przyznaje scenografka Joanna Macha. - Wszystkie przestrzenie wymagały adaptacji i kreacji. Nasze zadanie polegało na odtworzeniu historycznych miejsc i ożywieniu ich na nowo, takie działania sprawiają mi ogromną radość. To przede wszystkim praca dla wyobraźni - dodaje.

Scenografce bardzo zależało, żeby korzystać z jak największej ilości oryginalnych materiałów. - Chłopaki z budowy dekoracji już mnie z tego znają, że jak przychodzę z projektem historycznym, to będą musieli szukać sta-

NAJWAŻNIEJSZA BYŁA DLA NAS
KSIĄŻKA, W KTÓREJ NIEKTÓRE
RZECZY WYDAŁY NAM SIĘ
ARCHAICZNE I NIE PRZEMAWIAJĄCE
DO WSPÓŁCZESNEGO WIDZA.
CHCIELIŚMY, ŻEBY TA HISTORIA
BYŁA ATRAKCYJNA DLA SZEROKIEJ
WIDOWNI. DLATEGO NIEKTÓRE
WĄTKI I BOHATERÓW TROCHĘ
ZMODYFIKOWALIŚMY, ŻEBY
JAK NAJLEPIEJ WYBRZMIAŁY
RELACJE I MIŁOŚĆ.



rych desek, starych drzwi, starych elementów, które będziemy potem przerabiać wielokrotnie i tworzyć z nich nowe przestrzenie. Tak było i teraz - mówi.

Wyzwanie polegało na tym, żeby znaleźć obiekty odpowiadające warunkom produkcji, które nie są od siebie zbyt daleko oddalone. - Postawiliśmy na okolice Łodzi

i Warszawy. Długo szukaliśmy miejsca, gdzie mogłaby się rozgrywać akcja w austerii. Sprawdzaliśmy w typowych karczmach, ale austeria jednak jest troszeczkę innego typu miejscem. Ostatecznie powstała pod Górą Kalwarią w przestrzeni dworku, który jest w prywatnych rękach. Były tam elementy architektury postkomunistycznej, więc musieliśmy je ładnie zamaskować - właściciel nie miał z tym problemu. Najdalej pojechalśmy do Lublina, gdzie otworzyliśmy nasze filmowe miasteczko. To było duże wyzwanie, zrobiliśmy dobudówkę w tamtejszym skansenie. Na szczęście nam na to pozwolono - cieszy się Joanna Macha. Jak wspomina największe wyzwanie przy tym projekcie? - Naszym zadaniem było to, żeby wykreowanym na ekranie światem zaczarować: miał on być na tyle realny, na tyle prawdziwy i codzienny dla tamtego czasu, żeby widz w to uwierzył i weń wszedł.

Czy się udało? Magdalena Szwedkiewicz nie ma wątpliwości: - Będąc na planie, można by-

POSTAWILIŚMY NA OKOLICE ŁODZI
I WARSZAWY. DŁUGO SZUKALIŚMY
MIEJSCA, GDZIE MOGLĄBY SIĘ
ROZGRYWAĆ AKCJA W AUSTERII.
SPRAWDZALIŚMY W TYPOWYCH
KARCZMACH, ALE AUSTERIA
JEDNAK JEST TROSZECZKĘ
INNEGO TYPU MIEJSCEM



łoby obrócić kamerę o 360 stopni i poczuć się tak, jakbyśmy byli w tym świecie - tak dobrze był on zorganizowany pod kątem scenografii.

CO ŁĄCZY „ZNACHORA” I „DOWNTON ABBEY”?

Takie wrażenie udało się osiągnąć także dzięki tytanicznej pracy zespołu kostiumografów, któremu przewodziła Małgorzata Zacharska. - Kostiumy pochodzą z tamtej epoki, specjalnie sprowadziliśmy je z zagranicznych magazynów. Uszyliśmy tylko kilka strojów - mówi Magdalena Szwedkiewicz. Założenie było takie, żeby wszystko było najbardziej zgodne z duchem portretowanych czasów. - Stare ubrania zawsze będą miały większą wartość niż rzeczy rekonstruowane, odtwarzane. Z kostiumami jest tak samo jak z antykami. Zawsze prawdziwy antyk jest cenniejszy niż coś, co jest zrobione na jego wzór. Odeży z dwudziestolecia międzywojennego jest coraz mniej. Trudno o jej dostępność, bo ubrania się niszczą, potrzeba specjalnych warunków do ich przechowywania - opowiada Małgorzata Zacharska.

Poszukiwania obejmowały magazyny w całej Europie, ale też portale internetowe, zwłaszcza te aukcyjne. - Wypożyczyliśmy z Londynu, z Madrytu, Wiednia, Berlina czy Pragi. Zaopatrywaliśmy się np. w wypożyczalni, z której wypożyczono kostiumy do serialu „Downton Abbey”, z czego naprawdę bardzo jestem zadowolona, bo to są bardzo piękne rzeczy - cieszy się Małgorzata Zacharska. - Mielśmy pokazać piękny, bogaty świat, co ustawił nam cały film, bo pokazujemy, że to, co stracił profesor Wilczur, było takie wspaniałe. To rodzi emocjonalną reakcję widza.

A dlaczego dla aktorów grających w produkcjach historycznych wyzwaniem jest noszenie strojów z epoki? - Bierze się to z pewnego dyskomfortu. Teraz wszyscy są przyzwyczajeni do luźnych dresów. Dawniej zaś choćby spodnie męskie były wyższe i bardziej dopasowane w talii. Na planie to czasami prowadziło do ciekawych dyskusji. Aktorzy mają bowiem tendencję, żeby takie dopasowane spodnie opuszczać niżej, bo im niewygodnie. Ja je wtedy podciągam wyżej, bo muszą być w talii - uśmiecha się Zacharska. I dodaje: - Strój z epoki wymaga innego poruszania się, ale właśnie to buduje też charakter postaci. Łatwo to zresztą sprawdzić na sobie. Wystarczy, że osoby, które na co dzień chodzą w blu-





zach, założą dopasowaną marynarkę. Ona nie jest ciasna, ale to nie jest dres, dlatego chodzi się w niej inaczej, ma się inną sylwetkę.

TRANSFORMACJE AKTORÓW

Jak radzili sobie z kostiumami z epoki aktorki „Znachora”? - Miałam na sobie spódnicę i zapaskę, a pod spodem halkę. To wszystko było ciężkie, ale praktyczne. Odcinało mnie w pasie, zabierało figurę, ale nie narzekałam. Choć muszę przyznać, że gdy kręciliśmy plenery i był akurat upał, to ciężko było oddychać! - mówi Anna Szymańczyk, filmowa Zośka. - Ja mam akurat dobre połączenie z wsią, dobrze się tam czuję, mam tam swoje korzenie. Jedyny lęk, jaki miałam, to kiedy moja Zośka prowadzi wóz. Wbrew pozorom to nie jest takie proste. Pamiętam z dzieciństwa, jak dziadek prowadził wóz, ale ja siedziałam zawsze jako pasażer. Na planie dostałam szkolenie z jazdy wozem, którym miałam wjeżdżać między ludzi - dookoła były przecież kamery i ekipa. Musiałam się jakoś dogadać z zaprzęgniętym do wozu koniem, to nie jest włączenie silnika i przyciśnięcie pedału. Koń miał swój charakter i swój dzień - lepszy i gorszy. Strasznie się tego bałam. Zadzwoniłam do mamy przed pierwszą lekcją tego powożenia. Zapytałam: „Mamo, jak ja sobie dam radę?”. Odpowiedziała: „Zaufaj korzeniom, odezwią się”. I odezwały się, scena poszła dobrze - wspomina aktorka.

Maria Kowalska przywołuje natomiast wrażenie, jakie zrobiły na niej pierwsze przymiarki. - Zachwyliła mnie ilość sukienek i jakie były kobiece. Kiedy je na siebie wkładałam, poczułam, jak bardzo oddają moją postać. To, że nosiliśmy faktyczne stroje z epoki, nadawało niebywałego charakteru naszym bohaterkom.

One były silne, a zarazem stroje oddawały też ich delikatność i właśnie kobiecość - zachwyca się aktorka. - Przez to Marysia korespondowała ze mną. Ja też czuję się silna w środku, a na zewnątrz poprzez sukienki i różne ozdoby potrafię oddać swoją delikatność - dodaje.

Dopełnieniem scenografii i kostiumów był makijaż, nieodłączny element każdego filmu historycznego. Jakie dyrektywy dostawali aktorzy od zespołu charakteryzatorki Ewy Szwed? - Zapuszczać brody, wąsy i włosy! - mówi specjalistka. - W tamtym czasie mężczyźni znacznie bardziej stawiali na zarost. Wciąż w modzie były rzadkie dzisiaj bokobrody, raczej nie golono się na zero - wyjaśnia artystka. W ruch poszły więc peruki, pukle włosów, pudry i farby. Transformacji trzeba było poddać rzesze aktorów i statystów. Najtrudniejsze było jednak inne z zadań: wiarygodne pokazanie metamorfozy Leszka Lichoty z Rafała Wilezura w Antoniego Kosibę.

TWÓRCZY ZESPÓŁ

Cała ekipa chwali zaangażowanie aktora w proces powstawania „Znachora”. Mowa nie tylko o fizycznej transformacji, ale też o wnoszeniu do produkcji pomysłów, jak jeszcze lepiej dookreślić jego bohatera. - Miałem przy tym projekcie okazję współpracować z twórcami, którzy słuchają, szanują głos innych. Chcą, żeby współuczestniczyć w procesie tworzenia. Wszyscy tutaj mocno zaangażowali się w ten projekt i każdemu zależało na dobrym efekcie. Czasami robiliśmy burzę mózgów, a czasami komuś po prostu wpadł do głowy jakiś dobry pomysł. Oczywiście, nie każdy z tych pomysłów wchodził - moje też nie - ale najważniejsze jest to, że pracowaliśmy w takim składzie, że nikt nie bał się o tych pomysłach mówić głośno - dodaje aktor.

Również Magdalena Szwedkiewicz mówi, że trafiła na zespół wyjątkowo otwartych i twórczych ludzi. - Jestem szczęśliwa i bardzo wdzięczna, że wspólnie z nimi mogłam stworzyć tak piękny film. Rozpiera mnie dumą. Dla mnie zawsze najważniejsi są ludzie. Miłość do projektu, która w tym przypadku jest tak widoczna, sprawiła mi wiele radości. Nikogo nie trzeba było do filmu przekonywać, a z tym bywa różnie. W pracy spotykasz bardzo różnych ludzi, o różnych temperamentach i motywacjach. W tym przypadku każdy zastanawiał się, co będzie najlepsze dla filmu

- to było niesamowite. Oczywiście to nie ja stworzyłam tych ludzi, to wszystko ich zasługa. Ale jestem dumna z naszej współpracy i z tego, że to wszystko się udało. - podsumowuje Szwedkiewicz.

- „Znachorem” A.D. 2023 wskrzeszaliśmy wymarły (przynajmniej w rodzimej kinematografii) gatunek klasycznego melodramatu. To zobowiązuje - chcieliśmy zrealizować szlachetną w obrazie i potoczystą w narracji realistyczną baśń o miłości. Chciałem, żeby nasz „Znachor” był doświadczeniem czysto kinowym, swojsie szerokim, epickim w inscenizacji i eleganckim stylistycznie. Jednak najważniejszym celem było przywołanie na ekran prawdziwych emocji i szczyrych wzruszeń. Wiedzieliśmy, że dla powodzenia całego przedsięwzięcia to warunek sine qua non - podkreśla reżyser Michał Gazda

Gdy Leszek Lichota został zaproszony do współpracy przy filmie nie miał wątpliwości, że nowa adaptacja „Znachora” to dobry pomysł. - Wiedzieliśmy, że naszą adaptację ludzie będą porównywać z poprzednimi, a niektórzy powiedzą nawet, że legendy się nie rusza. Ale moim zdaniem się rusza i jeszcze nieraz legenda prof. Wilczura zostanie pewnie poruszona. Uważam, że każde pokolenie ma prawo opowiadać historię na nowo. Kiedy to się dzieje zagranicą i powstają nowe wersje „Trzech muszkieterów”, Sherlocka Holmesa albo „Narodzin gwiazdy”, to przecież nikt nie ma nic przeciwko. Język kina zmienia się tak samo jak nasza wrażliwość, dlatego pewne opowieści trzeba aktualizować - mówi Lichota.

DAŻENIE DO PRAWDY

- Dostęp do serwisów streamingowych jest globalny, więc Netflix nam to umożliwia. Film obejrzą też widzowie spoza

Polski, którzy dotąd nie słyszeli o „Znachorze”. Tej historii nie zna przecież nawet wielu Polaków, a jest ona uniwersalna i jej tematem przewodnim jest miłość. Dlatego też postawiliśmy na emocje. Na ludzką wrażliwość i uczciwość. Na ważne, ponadczasowe wartości, takie jak dążenie do prawdy, poświęcenie, bezinteresowność. Ludzka natura, emocje i wartości się nie zmieniają - zmieniają się tylko czasy - przekonuje producentka.

Film od 27 września dostępny jest w serwisie Netflix - jednocześnie w ponad 190 krajach na całym świecie. Oprócz Leszka Lichoty w filmie pojawiają się także Maria Kowalska grająca Marysię Wilczurównę, Ignacy Liss w roli Hrabiego Czyńskiego oraz Anna Szymańczyk w roli Zośki. Ponadto w filmie występują m.in. Mirosław Haniszewski, Łukasz Szczępanowski, Izabela Kuna, Mikołaj Grabowski, Paweł Tomaszewski, Małgorzata Mikołajczak, Artur Barciś i inni. Autorami scenariusza są Marcin Baczyński i Mariusz Kuczewski, a za zdjęcia odpowiedzialny jest Tomasz Augustynek.

ENGLISH

ZNACHOR - THE RETURN OF THE CLASSIC ON NETFLIX

BEGINNING...

It was a winter evening. Film producer Magdalena Szwedkiewicz was going through her library in search of new projects to undertake. She chose the classic work by Tadeusz Dołęga-Mostowicz, "Znachor" (The Quack). She reached for the book and was captivated. "I fell in love with the novel. Then I watched the previous adaptations and fell in love even more. This story is very emotional. The relationship between the daughter and father charmed me. It's



a story of great love," she said. And she already knew that she wanted to bring it to the screen again, also to introduce it to a new generation of Poles who may not be familiar with the previous adaptations from the 1930s or 1980s because they were raised differently.

LOVE BEYOND DIVISIONS

The creators considered love as the most important element of the film, appearing on screen in various forms. "Our 'Znachor' tells a story of love in its various incarnations. We gave top priority to the love between the father and daughter, recovered from fate, just as Dołęga-Mostowicz intended. It is the most significant in terms of drama and emotion. Marysia (played by Maria Kowalska) gained a completely equal role to Wilczur (played by Leszek Lichota) in our 'tandem' narration. This enhances the parental love, makes it more credible, and, I hope, evokes stronger emotions," said director Michał Gazda.

The creators also dedicated a separate thread to the feelings of Marysia, Professor Wilczur's daughter, for Count Leszek Czyński (played by Ignacy Liss). Young love faces societal conventions, which they are determined not to yield to. "We get to know Leszek as an infantile fool hidden behind his aristocratic social position and money. Love for a strong-willed girl from a humble background changes him. Marysia ignites in him the need to rebel against his parents and the unjust order of this world. She turns the count into a man," Gazda explained. He emphasized that "Znachor" became a part of literary history because it depicted characters guided by a moral compass regardless of their social class.

"ZNACHOR" FOR EVERYONE

"Viewers unconditionally love the character of Wilczur, even though he is constructed against the fundamental principle of screenplay writing. Here we have a character who does not undergo a transformation throughout the narrative! He has goodness and respect for every human being ingrained in



WSZYSCY TUTAJ MOCNO ZAANGAŻOWALIŚMY SIĘ W TEN PROJEKT I KAŻDEMU ZALEŻAŁO NA DOBRYM EFEKCIE. CZASAMI ROBILIŚMY BURZĘ MÓZGÓW, A CZASAMI KOMUŚ PO PROSTU WPADŁ DO GŁOWY JAKIŚ DOBRY POMYSŁ.



MOLTON



TERAZ WSZYSCY SĄ PRYZWYCZAJENI DO
LUŻNYCH DRESÓW. DAWNIEJ ZAŚ CHOĆBY
SPODNIE MĘSKIE BYŁY WYŻSZE I BARDZIEJ
DOPASOWANE W TALII. NA PLANIE TO CZASAMI
PROWADZIŁO DO CIEKAWYCH DYSKUSJI.

his moral genotype, and nothing can change that. He remains true to this attitude both as a renowned surgeon, Professor Wilczur, and as Antoni Kosiba, a wandering countryman. In this sense, his character is the absolute opposite of the anti-hero trope that has become widespread in contemporary cinema," said director Michał Gazda.

He emphasized that from the beginning, it was clear to him that themes of love transcending social class and doing good regardless of circumstances would be universal and resonant across geographical boundaries. Producer Magdalena Szwedkiewicz shared the belief that the adaptation of Tadeusz Dołęga-Mostowicz's novel would reach every viewer.

The screenplay for the third film adaptation took several months to develop, and as screenwriter Mariusz Kuczewski emphasized, "The book was the most important for us, where some things seemed archaic and not appealing to modern viewers. We wanted this story to be attractive to a wide audience. That's why we modified some elements and characters a bit to better convey relationships and love. We're not retelling the story from scratch; we're based on the book, but we're modernizing how we portray Professor Wilczur, for example."

Who is the titular character of their story? "He's a solitary man walking along a sandy road against a backdrop of swaying grain fields. For me, that's the quintessence of this production, and when I think of 'Znachor,' this image immediately comes to mind. A graying, bearded man with a cane who has been traveling from town to town, village to village for fifteen years. He's a wanderer, constantly searching for something, although he doesn't know what. It's one of the most beautiful scenes we've shot. That's when I felt a connection with this character. I thought that if we have this scene, I don't worry about the rest," described Leszek Lichota, who played the character.

CREATING A WORLD THAT NO LONGER EXISTS

The creators faced the challenge of realistically depicting the relationships between characters in the world of "Znachor" as well as the period setting. "Today, making a film set in the 1990s is already a challenging task because very little of the architecture from that time remains. Let alone taking the audience on a journey to the interwar period!," said production designer Joanna Macha. "All spaces required adaptation and creation. Our

task was to recreate historical locations and breathe new life into them. These actions give me great joy. It's primarily a job for the imagination," she added.

Macha was keen on using as many original materials as possible. "The construction crew is familiar with me bringing in historical projects; they know they will have to search for old boards, old doors, and old elements that we will later modify to create new spaces. That's how it was this time," she explained.

The challenge was to find suitable locations that weren't too far apart for production. "We focused on the areas around Łódź and Warsaw. We searched extensively for a place where the action could take place in an 'austeria.' We checked typical taverns, but an 'austeria' is a slightly different type of place. Ultimately, we created it near Góra Kalwaria in a manor house that is privately owned. There were elements of post-communist architecture there, so we had to conceal them nicely – the owner had no problem with that. The farthest we went was to Lublin, where

we opened our film village. It was a big challenge; we built an extension at the local open-air museum. Fortunately, we were allowed to do that," said Joanna Macha. She recalled the biggest challenge of this project, saying, "Our task was to enchant the screen with the world we created: it had to be so real, so true and everyday for that time that the viewer would believe in it and step into it."

Did it succeed? Magdalena Szwedkiewicz has no doubt: "Being on set, you could turn the camera 360 degrees and feel like you were in this world – it was so well organized in terms of set design."

WHAT CONNECTS "ZNACHOR" AND "DOWNTON ABBEY"?

This impression was also achieved thanks to the titanic work of the costume design team led by Małgorzata Zacharska. "The costumes are from that era; we specially imported them from foreign warehouses. We only had to make a few costumes," says Magdalena Szwedkiewicz. The goal was for everything to be most in line with the spirit

of the portrayed times. "Old clothing always has more value than things that are reconstructed or reproduced. It's the same with antiques. A genuine antique is always more valuable than something made in its likeness. Clothing from the interwar period is becoming increasingly rare. Accessibility is difficult because clothes deteriorate, and special conditions are needed for their storage," explains Małgorzata Zacharska.

Their search included warehouses throughout Europe, but also online auction sites, especially those for auctions. "We borrowed from London, Madrid, Vienna, Berlin, and Prague. We even got supplies from a rental company that had rented costumes for the 'Downton Abbey' series, which I'm really pleased about because those are very beautiful items," says Małgorzata Zacharska. "We wanted to show a beautiful, rich world, which sets the tone for the entire film because we're showing that what Professor Wilczur lost was so wonderful. It elicits an emotional response from the audience."

Why is wearing period costumes a challenge for actors in historical productions? "It comes with a certain discomfort. Nowadays, everyone is used to loose tracksuits. In the past, even men's trousers were higher and more fitted at the waist. On set, this sometimes led to interesting discussions. Actors tend to

lower such fitted pants because they're uncomfortable. I then pull them up higher because they have to be at the waist," Zacharska says with a smile. She adds, "Period clothing requires a different way of moving, but it also helps build the character. You can easily check it on yourself. Just put on a fitted jacket if you usually wear loose blouses. It's not tight, but it's not a tracksuit, so you move differently in it, and it gives you a different silhouette."

ACTORS' TRANSFORMATIONS

How did the actors of "Znachor" handle the period costumes? "I was wearing a skirt and apron, and underneath, a petticoat. It was all heavy but practical. It cinched my waist and took away my figure, but I didn't complain. Although I have to admit that when we were shooting outdoor scenes, and it was hot, it was hard to breathe!" says Anna Szymańczyk, who played Zośka in the film. "I have a good connection to the countryside, I feel good there, I have my roots there. The only fear I had was when my Zośka was driving a cart. Contrary to appearances, it's not that easy. I remember from my childhood when my grandfather drove a cart, but I was always a passenger. On the set, I received training in driving a cart, with a horse harnessed to it, and it's not like starting an engine and pressing the pedal. The horse had its character and its day – better and worse. I was really scared

of it. I called my mom before my first driving lesson. I asked, 'Mom, how will I manage?' She replied, 'Trust your roots, they'll speak to you.' And they did, the scene went well," recalls the actress.

Maria Kowalska, on the other hand, recalls the impression made by the first fittings. "I was amazed by the number of dresses and how feminine they were. When I put them on, I felt how well they represented my character. The fact that we wore actual period costumes gave our characters an incredible authenticity. They were strong, yet the costumes also conveyed their delicateness and femininity," says the actress. "Through this, Marysia corresponded with me. I also feel strong inside, and through the dresses and various adornments, I can convey my delicateness on the outside," she adds.

Completing the set design and costumes was makeup, an integral part of any historical film. What instructions did the actors receive from makeup artist Ewa Szwed's team? "Grow beards, mustaches, and hair!" says the specialist. "At that time, men paid much more attention to facial hair. Thin sideburns, which are rare today, were still in fashion. Men weren't usually shaved bald – it wasn't done to shave to the skin," explains the artist. This led to the use of wigs, hair curls, powders, and paints. Many actors





French
touch
2023  la belle vie!

OD 13.10 DO 31.10

100 FRANCUSKICH MAREK
DO ODKRYCIA
PODCZAS AKCJI HANDLOWEJ
FRENCHTOUCHLABELLEVIE.PL

and extras had to undergo transformations. However, the most challenging task was to credibly show Leszek Lichota's transformation from Rafał Wileczur to Antoni Kosiba.

THE CREATIVE TEAM

The entire team praises the actor's commitment to the making of "Znachor." This doesn't just refer to physical transformation but also to contributing ideas on how to further define his character. "I had the opportunity to work on this project with creators who listen, respect the voices of others, and want to participate in the creative process. We were all heavily involved in this project, and everyone cared about the final result. Sometimes we brainstormed, and sometimes someone just came up with a good idea. Of course, not every idea worked - including mine - but the most important thing is that we worked in a composition where no one was afraid to speak out loud about these ideas," adds the actor.

Magdalena Szwedkiewicz also says that she found herself working with an exceptionally open and creative team. "I am happy and very grateful that I could create such a beautiful film together with them. I am bursting with pride. For me, people have always been the most important. The love for the project, which is so visible in this case, brought me a lot of joy. No one had to convince anyone to be part of the film, and this can vary in the industry. In work, you meet people with very different temperaments and motivations. In this case, everyone was thinking about what would be best for the film - it was amazing. Of course, I didn't create these people, they are responsible for it all. But I am proud of our cooperation and the fact that it all worked out," summarizes Szwedkiewicz.

"Znachor" A.D. 2023 sought to resurrect the extinct (at least in domestic cinema) genre of classic melodrama. We wanted to create a noble, realistic fairy tale about love in the image and narrative form. I wanted our "Znachor" to be a purely cinematic experience, uniquely broad, epic in staging, and stylistically elegant. But the most important goal was to bring true

emotions and genuine emotions to the screen. We knew that for the success of the whole project, this was a sine qua non condition," emphasizes director Michał Gazda.

When Leszek Lichota was invited to work on the film, he had no doubt that a new adaptation of "Znachor" was a good idea. "We knew that people would compare our adaptation to the previous ones, and some would even say that legends shouldn't be touched. But in my opinion, they should be touched, and the legend of Professor Wilczur will probably be touched again. I believe that every generation has the right to tell the story anew. When it happens abroad, and new versions of 'The Three Musketeers,' Sherlock Holmes, or 'A Star is Born' are made, no one objects, after all. The language of cinema changes just as our sensibilities change, so certain stories need to be updated," says Lichota.

STRIVING FOR TRUTH

"Access to streaming services is global, so Netflix enables this. The film will also be seen by viewers outside of Poland who may not have heard of 'Znachor' before. Many Poles don't know this story either, yet it is universal, and its main theme is love. That's why we focused on emotions, on human sensitivity and honesty. On important, timeless values such as the pursuit of truth, sacrifice, and selflessness. Human nature, emotions, and values don't change; only the times change," says the producer.

The film has been available on Netflix since September 27, 2023, in over 190 countries worldwide. In addition to Leszek Lichota, the film also stars Maria Kowalska as Marysia Wileczurówna, Ignacy Liss as Count Czyński, and Anna Szymańczyk as Zośka. The film also features Mirosław Haniszewski, Łukasz Szczepanowski, Izabela Kuna, Mikołaj Grabowski, Paweł Tomaszewski, Małgorzata Mikołajczak, Artur Barciś, and others. The screenplay was written by Marcin Baczyński and Mariusz Kuczewski, and the cinematography was done by Tomasz Augustynek. **II**





48



FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH

Gdynia 18 — 23 września 2023

www.festiwalgdynia.pl

@FPFFGDYNIA

#48FPFF

Producent Festiwalu, Pomorska Fundacja Filmowa w Gdyni, dziękuje za pomoc w organizacji 48. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych następującym instytucjom i firmom:

ORGANIZATORZY



PREZYDENT
MIASTA
GDYNI



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓLORGANIZATORZY



Energa
GRUPA ORLEN

PARTNERZY STRATEGICZNI

Mercedes-Benz
BMG Goworowski



Dr Irena Eris

MECENAS

OGÓLNPOLSCY PATRONI MEDIALNI



ELLE

VIVA!



zwierciadło



SUPER
express

interia

POLSKA
PRESS
GRUPA

LOKALNI PATRONI MEDIALNI

Radio Gdańsk

trojmiasto.pl

Dziennik
Bałtycki

TVP3
GDAŃSK

PARTNERZY GŁÓWNI



W.KRUK
1840



HELIOS



audioteka



Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego / Współfinansowanie Polski Instytut Sztuki Filmowej



SKLEP
INTERNETOWY
stworzony
specjalnie
dla przyjaciół
anywhere.pl

a n y
w h e
r e .pl

B U Y
T O O

▶ MOLTON



Czarny żakiet o prostym fasonie w tenisowy prążek Elegancki czarny żakiet o wygodnym w noszeniu lekko taliowanym fasonie to uniwersalny wybór do biurowych oraz wyjściowych stylizacji. Został wykonany z wysokiej jakości materiału z dodatkiem wiskozy, który dobrze układa się na sylwetce. | Cena: 749 zł

▶ MOLTON



Czarno-biały golf w pepitkę z wełną Mięsta dzianina zestawiona ze zwiewnym krojem plisowanej spódnicy midi zapewnia zjawiskowy efekt. Przyjemny w dotyku materiał z dodatkiem naturalnej wełny jest miękki, ciepły i doskonale układa się na sylwetce. | Cena: 349 zł

▶ Farys DESIGN



Bransoletka LEATHERBROWNBIGBIT Majestatyczna, wyrafinowana bransoletka wykonana z wysokiej jakości naturalnej skóry wykończona dużym wędzidłem w srebrze - próba 925. | Cena: 250 zł

więcej na buytoo.pl

KINO MORALNEGO PRZEDPOKOJU – RELACJA Z 48. FESTIWALU POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH W GDYNI OKIEM REDAKTORA **JAKUBA W.**



TEKST Jakub Wejksznar ZDJĘCIA AURELIA FILIPSKA

Wiele rzeczy na tym świecie jest jasnych i oczywistych. To, że nie wolno mieszać serów i cytrusów, wszystkie dzieci nasze są, a także - lubimy melodie, które już znamy. I właśnie w ten sposób utkwiał mi 48. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Gdzieś bowiem tkwi nowatorskość? Czy jest to miejsce zapisane gdzieś w gwiazdach do którego możemy dotrzeć? Czy faktem jest ta postmodernistyczna prawda, że wszystko już było, wszystko jest kopią kopii, symulakrum nawet nie konkretnego dzieła, ale całego spadku cywilizacyjnego, od którego nie da się uciec. Stoimy bowiem na barkach olbrzymów.

Ja jednak wierzę w coś zupełnie innego. Choć świat, gdzie sztuczna inteligencja zadaje kłam większości naszych presupozycji, faktycznie jest czymś, co nieco zmienia naszą trajektorię myśli, to ja nigdy nie dam się oszukać, że można przewidzieć wszystko w człowieku. Że wszystko zostało już zaplanowane, nawet jeśli nie przez Boga, który na to wszystko patrzy, to tak naprawdę jesteśmy jedynie zdeterminowani ilością naszych doświadczeń i potencjałów.

Ja wierzę jednak w wolę, która może człowieka obudzić do życia innego rodzaju. Być może jestem naiwny, ale skoro ogromny procent ludzi, którzy stają się otyli nigdy nie jest w stanie wrócić do optymalnej dla swojego organizmu wagi, to ja myślę czasami o tych, którzy mogą. Możliwe, że też są jakoś uposażeni w tym kierunku, ale skoro nikt nie jest w stanie udowodnić tezy przeciwnej, to ja będę nie-udowodniał tak samo, twierdząc – że jednak nie. Że w człowieku istnieje ten pierwiastek, który pozwala na zmianę. Że jednak nie jesteśmy do końca zapisani gdzieś tam.

I tak samo myślę o filmach na festiwalu. Że być może nie jest źle, że ktoś docenia reinterpretację mitu o alkoholizmie, patriotyzmie, PRL-u, że bawimy się w opowieści o trudnej rzeczywistości osób wykluczonych, że to, że tamto, co brzmi podobnie, ale nie można nikogo pozwać. A potem wygrywa film, który jest w ogóle inny od wszystkiego, choć początkowo niewielu się tego spodziewało. Być może to właśnie wyjście pod prąd jest tym kierunkowskazem, który powinien nam przyświecać w tych jakże trudnych czasach, gdzie człowiek człowiekowi drugą stroną. Być może uniwersalność to coś, co jest lekiem na te trudne czasy, gdzie z jednej strony ludzie mają dość patriotyzmu, a z dru-

PRIMAVERA
FURNITURE

POLSKI PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH



Primavera Furniture
Warszawa

Galeria Nowa Praga
ul. Jagiellońska 82B
03-301 Warszawa
tel.+48 518 956 218

warszawa@primaverafurniture.pl



Primavera Furniture
Gdańsk

Galeria City Meble
al. Grunwaldzka 211
80-266 Gańsk
tel.+48 532 207 932

gdansk@primaverafurniture.pl



Primavera Furniture
Szczecin

Galeria Top Shopping
ul. Hangarowa 13
70-767 Szczecin
tel.+48 501 833 514

szczecin@primaverafurniture.pl



Primavera Furniture
Fabryka

Barczewski Dwór 7
11-010 Barczewo
tel. +48 883 364 835

sklep@primaverafurniture.pl

giej progresywizmu. Z jednej strony mamy brunatną zakalę, z drugiej amerykańskie zakusy komunistyczne. A w środku nikomu nie chce się mówić o tym, o czym jest życie. Czyli o codziennych zmaganiach. Czy mieć dziecko, czy nie mieć dziecka, czy mam już raka, czy jest on gdzieś na horyzoncie dopiero? Może powinienem zacząć biegać? Może zmienić dietę. Może zmienić pracę i swój tryb życia. A tak naprawdę to jesteśmy samotni. Jak ten las świerków, każdy z osobna pnący się w górę. Może to nasza kwestia narodowa, a może to coś zupełnie innego. I o tym jest ten kraj. I o tym jest ten człowiek właśnie. Dziękuję za wspólną zabawę i widzimy się za rok. Może znowu będzie coś tak pięknie nie-tożsamego! ■



48.

FPIFF



AiOLI

inspired by Gdańsk



REZERWACJE
PARTYZANTOW@AIOLI.COM.PL
GDANSK@AIOLI.COM.PL

WIĘCEJ NA
WWW.AIOLI.COM.PL

CZY REKLAMA NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH JEST LEGALNA?



TEKST Magdalena Korol ZDJĘCIA Mat. Prasowe

W sieci coraz częściej pojawiają się materiały, które promują napoje alkoholowe, we współpracy z celebrytami i influencerami. Zaczęły się również pojawiać głośne doniesienia prasowe o prowadzonych postępowaniach karnych dot. nielegalnej reklamy alkoholu. Zastanawiasz, czy jest w ogóle możliwa legalna reklama alkoholu? Na to i inne pytania odpowiadają adv. Magdalena Korol i r. pr. Katarzyna Świerkot-Chromik z kancelarii Creativa Legal.

CZYM JEST REKLAMA ALKOHOLU?

Nie mówimy tutaj o wszystkich płynach zawierających alkohol, a jedynie o tych, które nadają się do spożycia – czyli o napojach alkoholowych w rozumieniu ustawy o wychowaniu w trzeźwości (dalej: „Ustawa”). Reklama jest definiowana jako publiczne rozpowszechnianie:
- znaków towarowych napojów alkoholowych lub symboli graficznych z nimi związanych, a także
- nazw i symboli graficznych przedsiębiorców produkujących napoje alkoholowe, nieróżniąc

się od nazw i symboli graficznych napojów alkoholowych, służące popularyzowaniu znaków towarowych napojów alkoholowych.

ZASADY REKLAMY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH

Reklama napojów alkoholowych, z wyjątkiem piwa jest całkowicie zabroniona, zgodnie z art. 131 Ustawy!

Wyjątkiem od ogólnego zakazu prowadzenia reklamy objęte są miejsca, gdzie alkohol jest sprzedawany. Wcześniej wspomniany zakaz nie obejmuje działań prowadzonych w hurtowniach, sklepów z alkoholem a także barach czy restauracjach. Problemy z reklamą w internecie

Ustawodawca zostawił reklamodawcę pewną furtkę. Definicja reklamy w Ustawie obejmuje działania „publiczne” a więc skierowane do ogółu społeczeństwa lub nieograniczonej liczby osób. Jeśli więc działania są skierowane do ograniczonego kręgu, to nie obejmuje ich wskazany powyżej zakaz.

Sądy dawno ustaliły, że Internet jest miejscem publicznym, chyba, że strona jest obłożona jakimś ograniczeniem dostępu np. hasłem. Zatem chcąc prowadzić reklamę powinniśmy kierować działania tylko do ograniczonej grupy pełnoletnich osób.

KARY ZA NARUSZENIE PRZEPISÓW

Sankcją jest kara grzywny w wysokości od 10 000 do nawet 500 000 zł. Dotychczas takie kary orzekane były dość rzadko, ale teraz patrząc na ostatnie doniesienia medialne dotyczące postępowań prowadzonych przeciwko influencerom i celebrytom wiadać zwiększone zainteresowanie organów ścigania tym tematem.

Masz wątpliwości, co do legalności Twojej reklamy alkoholu lub chcesz dowiedzieć się jak zgodnie z prawem prowadzić kampanię reklamową? Chętnie Ci pomożemy - napisz do nas na m.korol@creativa.legal lub k.swierkot-chromik@creativa.legal.

LATAJ Z GDAŃSKA KOMFORTOWO SPRAWDŹ OFERTĘ STREFY VIP



300 zł

netto / osoba



PRYWATNOŚĆ

Od momentu wjazdu na parking VIP do wejścia na pokład samolotu, każdy Pasażer, może cieszyć się całkowitą prywatnością, mając do dyspozycji dedykowanego opiekuna.



KOMFORT

Wnętrza Strefy VIP stanowią idealne miejsce do odpoczynku, pracy czy spotkań biznesowych. Do Państwa dyspozycji przygotowaliśmy przekąski, napoje i bogaty wybór alkoholi.



CZAS

Korzystając z oferty strefy VIP nasi Pasażerowie mogą zaoszczędzić czas dzięki dedykowanej kontroli i odprawie biletowo-bagażowej.



BEZPIECZEŃSTWO

Troska o dobro i bezpieczeństwo Pasażerów jest naszym najwyższym priorytetem, wprowadzone standardy organizacyjne gwarantują najwyższą jakość usług.

80 LAT LECHA WAŁĘSY, 40. ROCZNICA POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA DLA BYŁEGO PREZYDENTA



▲ Tak wyglądał jubileuszowy wieczór Lecha Wałęsy 1 fot. www.gdansk.pl

Polak, który swoją determinacją w dążeniu do wolności i pokojowego rozwiązywania konfliktów zasłynął na całym świecie. Mieszkaniec Gdańska, który w latach 80-tych stał się nie tylko bohaterem opozycji demokratycznej i przywódcą Solidarności. Lech Wałęsa to również laureat Pokojowej Nagrody Nobla, prezydent III Rzeczypospolitej, Honorowy Obywatel Miasta Gdańska, a przy tym bohater wielu książek, filmów i nie tylko. Dzięki niemu, o Gdańsku słyszą cały świat. Jak dzisiaj miasto czci owego bohatera?

TEKST Alicja Pruszyńska

Przypomnijmy, że 5 października 1983 roku Komitet Noblowski ogłosił decyzję o przyznaniu Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody, a swój wybór uzasadnił, jak poniżej:

Działania Lecha Wałęsy charakteryzowały się determinacją w dążeniu do rozwiązania problemów jego kraju poprzez negocjacje i współpracę, bez uciekania się do przemocy. Lech Wałęsa próbował zapoczątkować dialog między organizacją, którą reprezentuje – Solidarnością – a władzami. Komitet uznaje Wałęsę za wyrażiciela tęsknoty za wolnością i pokojem, która – mimo nierównych warunków – istnieje niepokonana we wszystkich narodach świata. W czasach, w których

odprężenie i pokojowe rozwiązywanie konfliktów są bardziej potrzebne niż kiedykolwiek wcześniej, wysiłek Wałęsy jest zarówno natchnieniem, jak i przykładem.

HONOROWI OBYWATELE MIASTA GDAŃSKA

Gdańsk również działalność Lecha Wałęsy docenił wyjątkowo, bo 24 kwietnia 1997 roku Rada Miasta za wkład w budowę demokracji w Polsce nadała Lechowi Wałęsie tytuł Honorowego Obywatela Miasta. Akt nominacji wręczono wówczas w czasie uroczystej sesji Rady w Dworze Artusa 30 czerwca tego samego roku.

Co ważne, tytuł Honorowej Obywatelki Miasta Gdańska otrzymała również żona

prezydenta, Danuta Wałęsa 25 sierpnia 2022 r. Uroczystość wręczenia dyplomu potwierdzającego to najwyższe wyróżnienie w mieście odbyła się również w Dworze Artusa w lutym bieżącego roku.

SZLAKIEM WOLNOŚCI

Miasto Gdańsk trzyma postać Lecha Wałęsy od lat w pamięci i dlatego jubileusze przyznania m.in. wspomnianej Nagrody Nobla świętuje wyjątkowo. Dla przykładu, po 25 latach od tego wydarzenia opublikowane zostało specjalne wydanie książki z cyklu swoistych przewodników po mieście opartych na doświadczeniach znanych gdańszczan. „Gdańsk według Lecha Wałęsy” to nie tylko zbiór turystycznych atrakcji, lecz przede wszystkim miejsce, które wezwało do



▲ Prezydent Lech Wałęsa na otwarciu wystawy „Wałęsa. Jeden z dziesięciu milionów”. Długi Targ 43-44. fot. G. Mehring / gdansk.pl

odpowiedzi na podstawowe pytania, jakie postawiła historia.

Książka okazała się inspiracją do stworzenia specjalnego Szlaku Wolności i Lecha Wałęsy. Pierwsza tablica pamiątkowa odsłonięta została na 35. rocznicę przyznania Nagrody Nobla oraz tym samym na 75. urodziny byłego prezydenta. Szlak ten to docelowo dziesięć miejsc na mapie Gdańska, których historia jest bezpośrednio związana z historią ruchu NSZZ „Solidarność”.

Punkty na szlaku znajdują się m.in. : przy ulicy Grunwaldzkiej 103 – miejsce dawnej siedziby Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”; na Hali Olivia, gdzie jesienią 1981 r. odbywał się I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”; na ścianie budynku plebanii Bazyliki Św. Brygidy przy ul. Profesorskiej 17 oraz przy ulicy Pilotów 17.

40 lat minęło...

W tym roku, od przyznania wspomnianej Pokojowej Nagrody Nobla mija już 40 lat, dlatego też wyjątkowego uczczenia okrągłej rocznicy nie mogło zabraknąć. Tym bardziej, że to również okazja do świętowania 80. urodzin byłego prezydenta. Z tej okazji prezydent Gdańska Aleksandra Dulcikiewicz, dyrektor Europejskiego Centrum Solidarność Basil Kerski oraz prezes Fundacji „Instytut Lecha Wałęsy” Bogdan Wałęsa zaprosili na szczególne uroczystości, które trwały w dniach 29 i 30 września. W pierwszym dniu jubileuszowym podziwiać można było

m.in. wystawę fotograficzną – „Wałęsa. Jeden z dziesięciu milionów” z udziałem Lecha Wałęsy, Aleksandry Dulcikiewicz i Tomasza Grodzkiego. Drugi dzień uroczystości to wydarzenia na terenie Europejskiego Centrum Solidarności. Odbyła się tam m.in. debata o prawie człowieka do pokoju i bezpiecznej przyszłości z udziałem Lecha Wałęsy, młodych aktywistek, aktywistów i nie tylko. Tego samego dnia trwała również promocja specjalnego wydania książki pt. „Wałęsa 80” oraz pokaz filmu pt. „Wałęsa. Człowiek z nadziei”, po którym odbyło się spotkanie z twórcami filmu.

NOWE KOMPOZYCJE CARILLONOWE NA 80. URODZINY

Co ciekawe, Gdańsk jest jedynym miejscem w Polsce, w którym znajdują się carillonowe koncerty, czyli instrumenty złożone z co najmniej 23 dzwonów wieżowych, których można posłuchać na specjalne okazje.

Dzięki naszym carillonów od niemal 500 lat towarzyszą mieszkańcom i mieszkańcom w najważniejszych momentach życia miasta. To one, jako jedyne takie w Polsce czynią Gdańsk jeszcze bardziej wyjątkowym. Pięknując to dziedzictwo, wraz z Muzeum Gdańska od 2019 roku angażujemy wybitnych polskich kompozytorów, którzy komponują dla miasta utwory na ten instrument. Dzieła powstały już m.in. z okazji wpisu carillonowej muzyki w Gdańsku na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, z okazji 40-lecia Porozumień Sierpniowych czy 80. rocznicy wybuchu II Wojny

Światowej. W tym roku do tej listy dołączają kolejne dwie kompozycje – powiedziała Aleksandra Dulcikiewicz, prezydent Gdańska.

Jedną z nowych kompozycji na carillon Ratusza Głównego Miasta w tym roku jest utwór „Memento” autorstwa Krzysztofa Meyer'a, który zadekowany został Lechowi Wałęsie z okazji jego 80. Urodzin. Utworu



można było wysłuchać w pierwszym dniu jubileuszowym 29 września na przedprożu Dworu Artusa.

EPOKA WAŁĘSY

Podkreślmy, że jubileusz uhonorowania Lecha Wałęsy Pokojową Nagrodą Nobla przypomina nam o ważnym wydarzeniu nie tylko w historii współczesnej Polski, ale też całej Europy.

Żyjemy jeszcze w epoce Lecha Wałęsy, człowieka niezwykle odważnego. Ryzykował swoim życiem, aby przeciwstawić się imperium zbudowanemu na zbrodniach, kłamstwie i kradzieży. Walczył bez broni o demokratyczną Polskę, wspólną Europę i pokój na świecie. Historia jego życia to opowieść o sile wolnego człowieka i poświęceniu dla dobra innych. Epoka Wałęsy była czasem solidarności, pojednania i porozumienia. Nadchodzi nowa epoka. Oby narodziła nowych Wałęsów – stwierdził Basil Kerski, dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności.

W tym roku również Senat postanowił upamiętnić 40. rocznicę tego wydarzenia i przyjął z tej okazji specjalną uchwałę. Wspomniano w niej, że pokojowa rewolucja, która zapoczątkowana została w Polsce między innymi przez Lecha Wałęsę – zainspirowała wielu do zmian politycznych i gospodarczych w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Działania te ostatecznie doprowadziły do upadku komunizmu w roku 1989. Przyznanie owej Nagrody Nobla podniosło też na duchu szerokie rzesze działaczy i dodało sił ukrywającym się ludziom podziemia. Między innymi z tych względów – jak podkreślił także Senat – wdzięczność i pamięć o zasługach Lecha Wałęsy wyrażana jest do dziś.

Selfie z prezydentem

Warto dodać, że obchody wspomnianych jubileuszy pod koniec września to nie wszystko, bo przez cały miesiąc dostępna jest jeszcze jedna opcja. W ramach obchodów każdy może zrobić sobie selfie z prezydentem Lechem Wałęsą. O tym, jak tego dokonać dowiedzie się na stronie www.gdansk.pl

ENGLISH VERSION

80 YEARS OF LECH WAŁĘSA, 40TH ANNIVERSARY OF THE NOBEL PEACE PRIZE FOR THE FORMER PRESIDENT

A Pole who became famous worldwide for his determination in the pursuit of freedom and peaceful conflict resolution. A resident

of Gdańsk who, in the 1980s, not only became a hero of the democratic opposition but also the leader of Solidarity. Lech Wałęsa is also a Nobel Peace Prize laureate, the president of the Third Republic of Poland, an Honorary Citizen of the City of Gdańsk, and the subject of numerous books and films. Thanks to him, the world heard about Gdańsk. How does the city honor this hero today?

Let's recall that on October 5, 1983, the Nobel Committee announced its decision to award the Nobel Peace Prize to Lech Wałęsa, and their choice was justified as follows:

"Lech Wałęsa's actions were characterized by determination in seeking solutions to his country's problems through negotiation and cooperation, without resorting to violence. Lech Wałęsa attempted to initiate a dialogue between the organization he represented - Solidarity - and the authorities. The Committee regards Wałęsa as an exponent of the longing for freedom and peace, which, despite unequal conditions, exists undefeated in all nations of the world. In times when relaxation and peaceful conflict resolution are more needed than ever, Wałęsa's effort is both an inspiration and an example."

HONORARY CITIZENS OF THE CITY OF GDAŃSK

Gdańsk also greatly appreciated the activities of Lech Wałęsa. On April 24, 1997, the City Council awarded Lech Wałęsa the title of Honorary Citizen of the City for his contribution to the establishment of democracy in Poland. The nomination was presented during a solemn session of the Council at the Artus Court on June 30 of the same year. Importantly, the title of Honorary Citizen of the City of Gdańsk was also awarded to the president's wife, Danuta Wałęsa, on August 25, 2022. The ceremony for this highest city distinction also took place at the Artus Court in February of the current year.

FREEDOM TRAIL

The city of Gdańsk has kept Lech Wałęsa's figure in memory for years, and therefore, the anniversaries of the Nobel Peace Prize, among other events, are celebrated exceptionally. For example, 25 years after this event, a special edition of a book from the series of guides to the city, based on the experiences of well-known Gdańsk residents, was published. "Gdańsk According to Lech Wałęsa" is not just a collection of tourist attractions but, above all, a place that calls for answers to the fundamental questions posed by history.

The book inspired the creation of a special Freedom and Lech Wałęsa Trail. The first commemorative plaque was unveiled on the 35th anniversary of the Nobel Prize and the 75th birthday of the former president. This trail ultimately comprises ten locations on Gdańsk's map, whose history is directly linked to the history of the Solidarity movement.

Points on the trail include: Grunwaldzka Street 103 - the former headquarters of the National Conciliatory Commission of Solidarity; Olivia Hall, where the 1st National Congress of Delegates of Solidarity took place in the autumn of 1981; the wall of the parish house of St. Bridget's Basilica at Profesorska Street 17, and Pilotów Street 17.

40 YEARS HAVE PASSED...

This year marks the 40th anniversary of the aforementioned Nobel Peace Prize, making it a special occasion for celebration, especially since it's also an opportunity to celebrate the 80th birthday of the former president. For this reason, Gdańsk Mayor Aleksandra Dulciewicz, Basil Kerski, the director of the European Solidarity Center, and Bogdan Wałęsa, president of the "Lech Wałęsa Institute" Foundation, invited everyone to special festivities held on September 29 and 30. On the first day of the jubilee, there was an exhibition of photographs titled "Wałęsa. One of Ten Million," featuring Lech Wałęsa, Aleksandra Dulciewicz, and Tomasz Grodzki. The second day of the festivities included events at the European Solidarity Center. These events included a debate on the right to peace and a secure future with the participation of Lech Wałęsa, young activists, and others. On the same day, there was also the promotion of a special edition of the book "Wałęsa 80" and a screening of the film "Wałęsa: Man of Hope," followed by a meeting with Robert Więckiewicz, Michał Kwieciński, and Dorota Wellman, among others.

NEW CARILLON COMPOSITIONS FOR THE 80TH BIRTHDAY

Interestingly, Gdańsk is the only place in Poland where you can find concert carillons, which are instruments consisting of at least 23 tower bells that can be played on special occasions.

The sounds of our carillons have accompanied the residents of the city for almost 500 years in the most important moments of the city's life. They make Gdańsk even more unique, as they are the only ones of their kind in Poland. To preserve this heritage, to-



▲ Prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz składa życzenia urodzinowe Lechowi Wałęsie | fot. Grzegorz Mehring

gether with the Museum of Gdańsk, we have been engaging renowned Polish composers since 2019 to compose pieces for this instrument. These works have already been created on various occasions, such as the inclusion of carillon music in Gdańsk on the National List of Intangible Cultural Heritage, the 40th anniversary of the August Agreements, and the 80th anniversary of the outbreak of World War II. This year, two more compositions are added to this list," said Aleksandra Dulciewicz, the mayor of Gdańsk. One of the new compositions for the carillon at the Main Town Hall this year is "Memento" by Krzysztof Meyer, dedicated to Lech Wałęsa on the occasion of his 80th birthday. The composition could be heard on the first day of the jubilee on September 29 at the threshold of the Artus Court.

THE ERA OF WAŁĘSA

Let us emphasize that the jubilees honoring Lech Wałęsa's Nobel Peace Prize remind us of important events not only in the contemporary history of Poland but also in all of Europe.

We still live in the era of Lech Wałęsa, an extraordinarily courageous man. He risked his life to oppose empires built on crimes, lies, and theft. He fought without weapons for a democratic Poland, a united Europe, and peace in the world. The

story of his life is a tale of the strength of a free person and dedication for the good of others. The era of Wałęsa was a time of solidarity, reconciliation, and agreement. A new era is approaching. May new Wałęsas be born, said Basil Kerski, director of the European Solidarity Center.

This year, the Senate also decided to commemorate the 40th anniversary of this event and adopted a special resolution for this occasion. It was mentioned that the peaceful revolution initiated in Poland, among other things, by Lech Wałęsa, inspired many political and economic changes throughout Central and Eastern Europe. These actions ultimately led to the fall of communism in 1989. The awarding of the Nobel Prize also lifted the spirits of a wide range of activists and gave strength to people in hiding. For these reasons, as emphasized by the Senate, gratitude and memory of Lech Wałęsa's contributions are still expressed today.

SELFIES WITH THE PRESIDENT

It's worth noting that the celebrations of these anniversaries at the end of September are not the only events, as there is another option available throughout the entire month. As part of the celebrations, anyone can take a selfie with President Lech Wałęsa. You can find out how to do it on the website www.gdansk.pl

LECH
WAŁĘSA

80 urodziny

40 rocznica
przyznania
Pokojowej
Nagrody Nobla

· MOJEMIASTO ·

RESTAURACJA · BAR



To, co dobre w jednym mieście.
Moim Mieście



restauracjamojemiasto



restauracja_moje_miasto



Gdynia, Skwer Kościuszki 15
www.restauracjamojemiasto.pl
+48 507 197 093

ABAKANOWICZ W OSŁO, W CENTRUM SZTUKI HENIE ONSTAD WE WSPÓŁPRACY Z TATE MODERN I MUSÉE CANTONAL DE LUSANNE



▲ Prezes Paryskiego oddziału SARP architekt Andrzej Wujek i autorka artykułu w plenerowej instalacji rzeźbiarskiej Magdaleny Abakanowicz w paryskiej dzielnicy La Défense. (Fot. Z archiwum autorki.)

Im bardziej sztuka jest przepełniona energią,
tym trwalszy pozostawia ślad
w psychice oglądających.
Sztuka powstaje z tajemniczych potrzeb.
Długo później dorabia się do niej wytłumaczenie.
Magdalena Abakanowicz.

TEKST Janina Januszewska-Skreiberg

Magdalena Abakanowicz jest w świecie sztuki zawsze aktualna – właśnie zbiegają się dwa znamienne wydarzenia, ukazała się jej pierwsza biografia, a na jesieni jej dzieła zostaną, w kolejnej odsłonie, ekspozowane w renomowanym, wspaniałym Centrum Sztuki Henie Onstad, w Høvikodden, nad Oslofiordem. Biografia ta (Abakanowicz, trauma i sława) jest szczególna nie tylko w sposób oczywisty – ze względu na rangę omawianej postaci, ale też ponieważ jest dziełem politologa PAN, Pawła Kowala, a to ma swoje znaczenie. Na rewersie okładki jest zaznaczone, że „nikt kto ją znał, nie zdziwi się, że ta pozycja wychodzi dopiero po jej śmierci; za życia

by na nią nie pozwoliła” (Anda Rotternberg). I ja też tak uważam! Znałam Magdalę, bez mała 40 lat. Przyjaźniłyśmy się. Kiedy odeszła, napisałam, niesiona wspomnieniami jej nekrolog w największej gazecie norweskiej, Aftenposten. Księga jest imponująca, z kolei mnie jednak wyraźnie brakuje naświetlenia zasięgu obecności Artystki w Norwegii, jest tylko zdjęcie abakanu z cyklu Czarne ubrania na wystawie w Centrum Sztuki Henie Onstad w 1977r. To pierwszy dyrektor Ole Henrik Moe, znakomity pianista i historyk sztuki, przyjaźniący się z Tadeuszem Kantorem –wraz ze swoim późniejszym a także zasłużonym w tym kontekście jego współdyrektorem i następcą Per Hovdenakkiem byli

siłą napędową obecności polskich artystów w tym przybytku. Nadzwyczajnie aktywni w propagowaniu na norweskiej ziemi artystów z Polski, nie tylko Kantora czy Władysława Hasióra i nie tylko Magdaleny Abakanowicz, wieńczącej tę listę. Tutaj ciekawostka, podczas happeningu w roku 1976 Tadeusz Kantor pociął garnitur otrzymany od Ole Henrik Moe, jako inscenizację „Lekcji anatomii” Rembrandta, sekcja garnituru jako sekcja zwłok... Z politologiczną nutą napisana biografia ujmuje klimat tamtych czasów i naturalnie ukazuje istotne momenty świata artystki, ale choć obficie drąży także tę drugą stronę – bliższą okoliczności warsztatu artystycznego – to jak widać za-

wiera w tej kwestii bulwersujące luki.

Abakanowicz (1930-2017) ma w Norwegii głęboki oddźwięk już przez pół stulecia, a spektakularne Centrum Sztuki Henie Onstad, nad fiordem, na skraju Oslo, miało wcześniej jej gigantyczne prezentacje – jest też w posiadaniu wielu jej prominentnych prac. Wtedy tak nowatorski, wkład rzeźbiarki nie jest w żadnym wypadku przedawiony – obecna, szeroko, międzynarodowo zakrojona wystawa najlepiej o tym świadczy. Obok Høvikodden Abakanowicz wystawiała w Norwegii swoje dzieła w Muzeum Sztuki Użytkowej w Oslo, Muzeum Sztuki Użytkowej Vestladske Kunstindustrimuseum, Muzeum Sztuki Stavanger (Stavanger Kunstindustrimuseum). Wśród prominentnych prac Abakanowicz będących w posiadaniu Centrum Sztuki Współczesnej Henie-Onstad Høvikoden – prestiżowego Muzeum Soni Henie, gdzie wystawiała dwukrotnie, znamieny jest jej dar; brązowy, prześwietny Abakan z 1968 roku „Brunn frak” („brunatny habit”), który wciąż pozostaje w tym samym spektrum kolorów brązów, oraz z niebywałą precyzją wyczelowaną, wydawałoby się pajęczą nicią utkaną Głowę (Hodet) 1977r – obie rzeźby wystawiano z okazji jubileuszu 35-lecia Centrum, kiedy jej prace eksponowane były wspólnie z malarstwem jednego z najoryginalniejszych polskich malarzy tworzących w Skandynawii, Ryszarda Warsińskiego (1937-1996). (Mam tutaj swój akcent osobisty, Abakan Magdaleny od niej pozyskany, Carre II – 1971 – który donują do nowego, wspaniałego Muzeum Narodowego w Oslo.) W Trondheim zasłużona artystka otrzymała prestiżową nagrodę „Leonardo da Vinci”. Jej aktualnie ostatnia, prace z cyklu Plecy, Embriologia, Twarze, zorganizowana przy udziale nieodżałowanego architekta wnętrz Piotra Zamecznika (1945-2012), miała miejsce w Muzeum Sztuki w Trondheim, w związku z akcją Polska 2006 (Polen 2006). Sam Piotr Zamecznik wystawiał swoje prace wiele razy. Należał do grupy polskich wspaniałych artystów, którzy żyją i tworzą w Norwegii, jak Barbara Czaprán, Dorota Cychowska, Małgorzata Basińska, Krzysztof Piotrowski, Danuta Harmska, Tomasz Bończa-Ozdowski, Irena Wojnicz, Edyta Styło, czy Ryszard Warsiński, malarka Ewa Eleonora (1942-2023) i reżyser teatralny Krzysztof Seligowie, profesor Nina Witoszek, profesor sztuki teatralnej Piotr Chołodziński, ostatnio także reżyser filmu Norwegian dream (Norweski sen), Leiv Igor Devold. Nie można tu pominąć architekta Marcina Bogusławskiego, z licznymi prestiżowymi realizacjami w ramach firmy HRTB – od Zimowej Olimpiady w Lillehammer, po kościoły – związanego rodzinnie z Witoldem Lutosławskim, często bywającym



w kraju fiordów, utrzymującym bliski kontakt z ogromnie cenionym, bywającym i studiującym, także koncertującym w Polsce kompozytorem, Arne Nordheimem.

Organizatorzy październikowej wystawy we wprowadzeniu piszą: „W latach 60- i 70- polska artystka stworzyła wytyczające nowe szlaki rzeźby w włókna tkanego. Miękkie, nie twarde, wieloznaczne i organiczne; ogromne prace zwieszające się z sufitu. Zyskały sławę jako Abakany. Wystawa daje rzadką możliwość prześledzenia tych nadzwyczajnych dzieł. Przez szereg z najważniejszych Abakanów ekspozycja prezentuje centralny okres, kiedy jej tkane formy oderwały się od ściany i stały się trójwymiarowymi. Magdalena Abakanowicz wywarła istotny wpływ na norweskich twórców tkanin tego okresu, w znacznym stopniu dzięki obszernej prezentacji jej dzieł przez Centrum Henie Onstad, Organiczne struktury, 1977.” Obecnej wystawie towarzyszy 207 stronnicowy katalog, w języku angielskim, z nowymi, specjalnie na tę okazję napisanymi tekstami, kuratorowany przez Ann Coxon, Mary Jane Jacob, oraz ze strony Henie Onstad, Caroline Ugelstad. Katalog wymienia szereg nazwisk polskich twórców Józefa Szajnę, Jerzego Grotowskiego, Artura Starewicza, Zbigniewa Gostomskiego, Stanisława Zamecznika, Aleksandra Kobzdej. Zawiera liczne zdjęcia, wśród nich te dwa: „Celebrating an artist Abakanowicz in Wrocław”, oraz bardzo znamienne, „Embriology” 1978-81. Natomiast w biografii pióra Pawła Kowala mamy wskazanie na kolejną atrakcję Muzeum we Wrocławiu, fotorealistyczny gobelin niejako symulujący pierwszą stronę „Życia Warszawy”. Rzeźbiarka wskazywała, że jest wykonany na warsztacie tkackim z epoki średniowiecza, a sprawia wrażenie bardzo precyzyjnie wykonanej, idealnej kopii gazety. Abakanowicz była wymagająca nie tylko w stosunku

do światowego rzeźbiarstwa, ale także do pisarstwa, gdzie wyróżniała Tadeusza Różewicza. W jego poezji znajdują się tropy interpretacyjne do pracy Abakanowicz. Nawiasem mówiąc, marzenie, aby powstał park z jej rzeźbami nieopodal byłego domu w Warszawie, niestety nie zostało zrealizowane za życia artystki. „Aliści” (mówiąc językiem Waldorffa) mamy błogą nadzieję, że wreszcie doczekamy się jego ziszczenia – może już na jej 94 urodziny? Ma ekspozycję dzieła Abakanowicz na wolnym powietrzu Paryż, w reprezentacyjnej dzielnicy La Defense, dzieło rozległe, z ludźmi w skali przewyższającej oryginał, wykonane z brązu (zdjęcie, z udziałem wkomponowanego w rzeźbę prezesa SARP w Paryżu, Andrzeja Wujka), otoczone licznymi zwiedzającymi. Przydałoby się coś podobnie wyrazistego w jej rodzimej Warszawie...

Obecna wystawa wpisuje się w sekwencję triumfalnego marszu dzieł artystki przez światowe sale wystawowe, a oprawa jaką dają personel, wnętrza i otoczenie Centrum Sztuki Henie Onstad, zapewne zachęcą tłumy miłośników sztuki do jej zwiedzenia. ■



As a woman, I fully understand the problems you may be facing.

- medical pigmentation of the areola, albinism, angiomas
- scars therapy - microneedling
- permanent make up



first me
Beata Sela-Kępńska

www.firstmegdansk.pl
Arkońska 12a 2, Gdańsk
firstme.gdansk@gmail.com, +48 667328585

PRZYSZŁOŚĆ NALEŻY DOGANIAĆ, CZYLI WSZYSTKO

CO WARTO WIEDZIEĆ O DOMACH INTELIGENTNYCH



ROZMOWA Z GRZEGORZEM KUMISZCZA, PROJEKTANTEM WNĘTRZ I PRZEDSIĘBIORCĄ,
WSPÓŁWŁAŚCICIELEM STUDIA PROJEKTOWEGO OMNICREATIO.

TEKST Małgorzata Bąkowska

CZYM SĄ DOMY INTELIGENTNE?

Dom inteligentny to taki, który nas wyręcza, a nawet można powiedzieć – w dużym uproszczeniu – że myśli za nas. Przykład: wyjeżdżamy z domu i zapomnieliśmy zamknąć okno. Dom inteligentny analizuje tę sytuację i od razu nas powiadamia o otwartych oknach. Nie musimy się nad tym zastanawiać, zawracać w połowie drogi etc. Otwieramy lodówkę a potem jej nie domykamy – komunikat przez głośniki powie nam, że lodówka jest wciąż otwarta. Jest wielki wiatr a my mamy otwarte rolety fasadowe chroniące przed słońcem – system je automatycznie podniesie. Zapomnimy wyłączyć światło w pokoju – dzięki mobilnemu kontaktowi z systemem możemy je wyłączyć zdalnie. Wchodzimy do łazienki a tu: światło włącza się automatycznie, kotary czy rolety zasłaniają dużo okno, deska się podnosi i ogrzewa a „po wszystkim” – woda spuszcza się automatycznie. Idziemy pod prysznic i

dom włącza naszą ulubioną playlistę. Są też takie udogodnienia, że kiedy na dole robimy obiad nie musimy głośno wołać dzieci będących w pokojach na górze – wystarczy, że powiemy to do mikrofonu. System monitoruje też, co się dzieje poza murami domu. Podjeżdżamy pod bramę komputer czytuje nasze tablice i automatycznie otwiera bramę. Podjeżdża kurier czy ktoś obcy – dostajemy sms i możemy zobaczyć kto stoi pod twoim domem. Dom inteligentny sprawdza wysokość trawy w ogrodzie i jeśli jest za wysoka – wypuszcza robota- kosiarkę, który skraca ją do konkretnej wysokości. Albo np. na basenie wyczuwa, że już nie ma nikogo, a jest godzina 23, więc sam zasłoni basen.

OD KIEDY MOŻEMY MÓWIĆ, ŻE DOM JEST INTELIGENTNY?

To jest właśnie ważne, by nie mylić domu inteligentnego z domem wyposażonym w

różnego rodzaju pojedyncze systemy. Bo można mieć kilkanaście różnych, oddzielnych aplikacji – do rolet, do bramy, do alarmu etc. W domu inteligentnym wszystko jest w jednym miejscu. To połączenie wszystkiego w jednej aplikacji.

PRZYPUSZCZAM, ŻE IM PROSTSZE W UŻYTKOWANIU, TYM BARDZIEJ SKOMPLIKOWANE W PRZYGOTOWANIU. JAKIE SĄ SYSTEMY BUDOWY I JAKIE MIĘDZY NIMI RÓŻNICE? JAKIE TO SĄ KOSZTY?

Jak to się mówi: sky is the limit. Wszystko zależy od kwoty jaką się chce, jaką można wydać. Ale oczywiście są pewne niezbędne elementy. Trzeba mieć w domu serwerownię, która to obsługuje i minimum dwa laptopy/ tablety – na dole i na górze domu – żeby z każdego poziomu móc to regulować. Sama kwestia instalacji to kilometry kabli, żeby to spiąć!

Jest w Polsce kilka firm, które robią domy inteligentne na dobrym poziomie. Jedne wymyślają, tworzą idee, drugie to firmy instalatorskie. I one łączą swoje siły, wymieniają doświadczenia. To trochę tak, jak z pracą architektów i budowlanców. Żeby powstał dom potrzebni są jedni i drudzy.

Wcześniej bywało różnie. Dużo było wpadek, zdarzały się instalacje wadliwe, stąd dość długo mówiło się o tym, że to nie jest użytkowe. Trochę to wynika z tego, że idea wyprzedziła technologię. Teraz wszyscy korzystamy z tabletów, smartfonów, rzeczywistości wirtualnej. Infrastruktura światłowodowa jest coraz powszechniejsza, a sztuczna inteligencja jest rzeczywistością.

WSPOMNIAŁEŚ, ŻE IDEA WYPRZEDZIŁA TECHNOLOGIĘ. KIEDY WIĘC POWSTAŁY PIERWSZE DOMY INTELIGENTNE?

To nie jest nowy temat. Pierwszy dom inteligentny powstał w USA w latach 50. Z kolei w Polsce – ponad 35 lat temu, czyli śmiało możemy powiedzieć, że w ubiegłym wieku (śmiech). To było kiedyś bardzo drogie i naprawdę niewiele osób mogło sobie pozwolić na taką ekstrawagancję. Dziś system podstawowy to koszt ok. 30 tys. złotych, co w przypadku całego budżetu budowy i wyposażenia domu nie jest powalającą sumą. Co robi podstawowa instalacja? Zasłoni/ odsłoni rolety, zgasi światło jednym wyłącznikiem, włączy i wyłączy alarm

JAKA JEST KORZYŚĆ Z ICH POSIADANIA?

Tych korzyści jest całkiem sporo. Pierwsza to bezpieczeństwo. System stale monitoruje to, co się dzieje z domu, informuje nas o nieprawidłowościach, o zagrożeniu, a nawet reaguje, kiedy coś się dzieje, bo podpięty jest pod firmę ochroniarską.

Druga to oszczędność czasu i pieniędzy. Kiedy dwa lata temu budowaliśmy fabrykę mebli zastosowaliśmy w niej sporo elementów domu inteligentnego. Wstawiliśmy kamery, sterujemy włącznikiem i wyłącznikiem światła, temperaturą, ogrzewaniem i alarmem. Wszystko to robimy z telefonu. Zyskany czas jest bezcenny.

Trzecia to komfort i wygoda. Oczywiście należy pamiętać, że człowieka nic nie zwalnia z myślenia i odpowiedzialności, ale czyż nie jest wygodne włączanie zimą odmrażania podjazdu do garażu?

No i „last but not least” – to bardzo ekologiczny system. Przykład: mamy włączoną klimatyzację w sypialnię na górze, a domownicy są na dole w kuchni czy w salonie – system automatycznie wyłączy klimatyzację w sypialni. To czysta oszczędność ciepła i energii, a przy okazji oczywiście pieniędzy

KTO CHCE MIESZKAĆ W DOMU INTELIGENTNYM?

Tak jak już mówiłem, dawniej na domy in-



teligentne mogli sobie pozwolić bardzo zamożni ludzie. Dziś, kiedy dostęp do smartfona ma praktycznie każdy – usługa ta znacznie staniała, więc jest dostępna praktycznie dla każdego. Ale też nie każdy lubi nowinki technologiczne i taka osoba nie będzie chciała skorzystać w benefitów, jakie przynosi dom inteligentny.

Są też tacy, którzy nie chcą oddawać kontroli urządzeniom, bo się tego boją. Ale ja uważam, że w tym przypadku jest trochę tak, jak z nawigacją. Jeśli używamy jej bezmyślnie, nie patrząc na drogę, na zmiany jakie się pojawiają w infrastrukturze drogowej, to ona może nas wywieźć na manowce. Jeśli jednak będziemy ją stosować świadomie, mądrze – dotrzemy do celu bez problemu. Ludzie boją się też, że w przypadku przerwy w dostawie prądu zostaną zablokowani, ale też po to są zabezpieczenia, że w razie czego móc sobie poradzić w tej sytuacji. Są to baterie, transformatory, agregaty, a także – w przypadku bram czy drzwi garażowych możliwość przejścia na sterowanie manualne. Co jednak jest bezwzględnie ważne – musimy systematycznie serwisować sprzęt i oprogramowanie. Wtedy możemy być pewni, że minimalizujemy ryzyko.

JAKIE W TEJ CHWILI SĄ GRANICE TECHNOLOGICZNE?

Nie ma żadnych. Już teraz sztuczna inteligencja jest w naszych telefonach, komputerach, samochodach. My się z nimi komunikujemy, one z nami. Coraz więcej sprzętów w domów łączy się z siecią wifi, na bieżąco aktualizuje. Owszem, mówi się też o zagrożeniach, które – nie oszukujmy się – są realne. To między innymi hakerzy. Dla zabawy czy dla pieniędzy są w stanie nam zagrozić.

Wszystko co nam ułatwia życie może nam je zacząć utrudniać. Oczywiście pewne regulacje i zasady powinny być, ale jak widać nikt nie jest w stanie tego skontrolować w 100 procentach. Nawet najlepszy haker wie, że każdy system można złamać

JAK TENDENCJA BUDOWANIA TAKICH DOMÓW WYGLĄDA W POLSCE, A JAK NA ŚWIECIE?

Zarówno na świecie jak i w Polsce jest tendencja wzrostowa i ona się będzie utrzymywać. W 2018 roku w co czwartym domu były stosowane rozwiązania technologii inteligentnej. Z kolei w 2020 roku było to już 40% domów. Co więcej, 60% użytkowników zamierza dalej inwestować w inteligencję domu – poprzez aplikację czy asystenta głosowego. W tej chwili przede wszystkim są to osoby indywidualne, ale deweloperzy też się bacznie temu przyglądają temu zjawisku i powoli wprowadzają różne rozwiązania. W Gdyni jest osiedle ekologiczne, które ma stanowiska do ładowania samochodów elektrycznych a prąd wytwarza fotowoltaika. To są jaskółki takich rozwiązań i myślę, że wszystko będzie szło w tym kierunku.

Na całym świecie są też targi, gdzie pokazywane są takie rozwiązania, np. Targi Technologiczne Smart Home. W Polsce jesienią tego roku odbędą się dwie imprezy targowe. We wrześniu w Katowicach, a w październiku będzie Smart City Expo Poland w Łodzi. Oczywiście nie może nas tam zabraknąć, bo nowa technologia i domy inteligentne to przyszłość. A jeśli chce się być najlepszym na rynku – trzeba tę przyszłość doganiać.



**JEDYNA GRA DETEKTYWISTYCZNA
NA POLSKIM RYNKU INSPIROWANA
PRAWDZIWYM PRZEBIEGIEM ŚLEDZTWA!**

CAŁE ŚLEDZTWO W TWOICH RĘKACH:

- kilkadziesiąt dokumentów
- panel gry online
- zeznania audio
- notatki policyjne
- raporty laboratoryjne
- sekcje zwłok
- zdjęcia z interwencji



**KRYMINAŁ, SŁUCHOWISKO
I INTERAKTYWNA GRA W JEDNYM.
POCZUJ SIĘ JAK PRAWDZIWY DETEKTYW!**

ZAMÓW GRĘ DO DOMU I DOŁĄCZ DO ŚLEDZTWA JUŻ DZIŚ:

WWW.KRYMINAUCI.PL

40-41

FOR HER

a n y
w h e
r e | L O H E R



Fot. pevels.com

TEMATY

KTÓRYMI CHCEMY
SIĘ DZIELIĆ

#PODLUPA: DEINFLUENCING

NOWY TREND W ŚWIECIE INFLUENCERÓW CZY MANIFEST PRZECIWIW NADKUPOWANIU?



TEKST Ula Ślusarczyk ZDJĘCIA PEXELS

Konta influencerów dla wielu z nas są inspiracją, motywacją, źródłem wiedzy na dany temat, ale i zdarza się, że stają się kolejną wirtualną gazetką promocyjną – tyle tam reklam, ogłoszeń, promocji i sponsoringu. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, że zwykle połowa reklamowanych produktów to zwykłe zbędny wydatek mający na celu uszczuplić nasze konta bankowe. Na szczęście odsetek świadomych konsumentów się zwiększył, co doprowadziło do powstania deinfluencingu, o którym więcej dowiecie się poniżej.

SKĄD TO SIĘ WZIĘŁO, CO TO JEST I JAK SIĘ PRZEJAWIA?

Deinfluencing wypłynął na szerokie wody social mediów po tym, jak TikToka zdominowały hasztagi #TikTokMadeMeBuyIt, #shoppinghaul i inne. Stoi on w mocnej opozycji do szerzącego się konsumpcjonizmu, zakupów absolutnie zbędnych. Wszystko na skutek wszechobecnej, rosnącej presji społecznej nakłaniającej do ciągłego nabywania nowych produktów, których bez sztucznie napompowanego hype'u, prawdopodobnie byśmy nie kupili. I tu cały na biało wchodzi deinfluencing, który ma nas trochę stopować przy takich szalonych zakupach. Powodem nie jest tylko konsumpcjonizm, ale i ograniczo-

ny budżet, oszczędzanie czy dbanie o planetę. Deinfluencing nie jest doskonały i nie zrewolucjonizuje nam całego rynku. Zazwyczaj deinfluencerzy mówiący „nie” jakiejś zbędnej rzeczy, mówią „tak” innemu produktowi, który ma pełnić rolę zamiennika – czasem tańszego, a czasem po prostu lepszej jakości. Pasowałoby więc tutaj stwierdzenie, że jest to zjawisko wiernie hołdujące myśli: „Stawiaj na jakość, nie na ilość”. Z tym wyjątkiem, że często to „jakość” jest czyjaś – jakiejś firmy, marki.

Podsumowując teorię, deinfluencing zachęca do przemyślnych zakupów, stawia na jakość, a nie ilość oraz szerzy ideę świadomego nabywania wśród konsumentów. Czy jednak zdaje to egzamin?

I tak, i nie. Deinfluencing to kolejne medialne zjawisko z określonymi celami: odpowiada na aktualne potrzeby konsumentów; przyjmuje formę manifestu przeciwko nadmiernemu konsumpcjonizmowi, który zabija naszą planetę. Ale nie należy zapominać, że to wciąż odmiana influencingu.

BUDŻET OGRANICZONY – NIE KUPOWAĆ A MOŻE TANIEJ?

Zauważcie, że popularny na Instagramie influencer, aby wypromować dany produkt, dostaje go za darmo – do przetestowania oraz „wychwalenia” jego zalet. Mówienie o wadach nie jest raczej pożądane przy takich współpracach. Ale ważne jest to „za darmo”. Słuchawki za osiemset złotych, buty znanej marki za sześćset plus wysyłka – ich te sumy nie dotykają, za to sam design i widok takich produktów dotyka zmysłów obserwatorów, a później... portfeli.

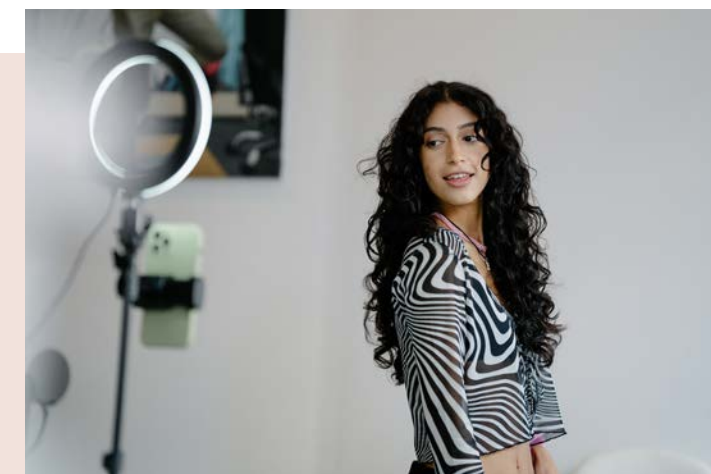
Pokazuje to, jak dużą dozę zaufania darzymy osoby, które widzimy na ekranie telefonu, a z którymi ani razu nie zamieniliśmy słowa w rzeczywistości. Tak naprawdę nie wiemy, czy te buty są wygodne, czy może tylko modne – za to jedna, jak i druga cecha są zachwalana przez influencerów, co stanowi dla nas argument do kupienia tego produktu.

I tu pojawia się deinfluencing, który ma zniechęcić do kupienia kolejnej niepotrzebnej rzeczy lub zachęca do zastanowienia się nad jej zakupem. Popularna stała się zasada „do jednego dnia”. Polega ona na tym, że dodajesz te promowane buty do koszyka w sklepie internetowym i go opuszczasz. Następnego dnia z rozpadu usuniesz zakładkę ze sklepu online, albo wrócisz do niego i dokonasz zakupu. Będzie to jednak świadomy wybór.

Może to jednak działać w dwie strony. Skoro mamy ograniczony budżet i chcemy zaoszczędzić, deinfluencer proponuje nam tańszy zamiennik. Po co mamy wydawać o kilkaset złotych więcej na słuchawki z jabłuszkiem, skoro możemy mieć za mniejsze pieniądze całkiem dobry model mniej znanej marki?

MANIFEST PRZECIWIW NADMIERNEMU KONSUMPCJONIZMowi

Nie trzeba wielu badań aby stwierdzić, że kupujemy zdecydowanie za dużo. Zewsząd słyszymy o kryzysie gospodarczym i oszczędzaniu – wszystko to traci znaczenie, gdy odwiedzamy galerię handlową. Dokładnie to samo dzieje się za sprawą influencerów w mediach społeczno-



ściowych. Cateringi dietetyczne, ubrania znanych marek, luksusowe kosmetyki czy nowoczesne sprzęty elektroniczne – jeśli coś jest dla nas atrakcyjne, a co więcej, większość osób to ma, to rośnie w nas poczucie chęci posiadania tego samego. Tak wpadamy w wir konsumpcjonizmu. Dlatego też deinfluencing stoi w opozycji do idei nadkupowania. Proponuje nam wiele opcji w zamian – puszczenie w obieg używanych rzeczy i ich kupowanie, bardziej świadome zakupy lub po prostu zakupy po tanioci, czyli wybór tańszych zamienników.

PODSUMUJMY – CO NAM DAJE, A CO ZABIERA DEINFLUENCING?

Deinfluencing to wciąż siostra influencingu. Wystarczy spojrzeć na działania deinfluencerów: jeśli ktoś mówi ci „nie kupuj koszulki z zagranicznego poliestru, kupuj te ze 100% bawełny polskiej produkcji”, to czy to nie jest forma influencingu, promowania konkretnego produktu? W pewnym sensie tak i nie uciekniemy od tego, bo tak działa marketing.

Deinfluencer może nam polecić coś, bo wynika to z jakiejś jego współpracy, tak samo jak influencer będzie nas zachęcał do skorzystania z oferty zakupu czegoś wyjątkowo taniego. Dlatego granica pomiędzy jednym, a drugim czasem się zaciera. Jednak jeśli spojrzeć na deinfluencing przez pryzmat walki z nadmiernym konsumpcjonizmem, który jest prawdziwą zgorą naszych czasów, to tak, jest to jak najbardziej dobry kierunek.

Podsumowując? Kierujmy się sobą w wyborze zakupowym. Nie wszystko złoto, co się świeci, nie każdy promowany produkt na Instagramie jest priorytetem do posiadania. Są tańsze opcje, a również jest i taka mówiąca: „nie kupuj”.

#DZIEWCZYNAZROBIŁA. OLIWIA SKOROWSKA I JEJ MIŁOŚĆ DO... **DYWANÓW**



JEST ARCHITKTKĄ KRAJOBRAZU. PODRÓŻNICZKĄ. A TERAZ TAKŻE TWÓRCZYNIĄ DYWANÓW. OLIWIA SKOROWSKA ZMONETYZOWAŁA SWOJĄ ZAJAWKĘ DO TWORZENIA I ROBI COŚ. O CZYM MARZY CHYBA KAŻDY Z NAS – ZARABIA NA SWOJEJ PASJI. Z JULIĄ TROJANOWSKĄ ROZMAWIA O POSZUKIWANIU FORM AUTOEKSPRESJI. ROBIENIU DYWANÓW „OD KUCHNI” I O TYM, CO CHCIAŁABY POWIEDZIEĆ SOBIE SPRZED DZIESIĘCIU LAT.

TEKST Julia Trojanowska

Julia Trojanowska: Zanim porozmawiamy o twojej twórczości – czy robienie dywanów to w Polsce niszowe rzemiosło?

Oliwia Skorowska: Zdecydowanie jest to niszowa działalność. Poruszam się w tym świecie, znajduje coraz więcej profili i widzę, że ta popularność tuftingu rośnie. Nie spotkałam jednak osoby, która znalazłaby kogoś innego kto się tym zajmuje. Ludzie się dziwią, kiedy na pytanie „co robisz” odpowiadam „dywany”. Myślę, że popularności przybywa, ale wciąż jest tutaj duże pole do popisu i wyrobienie sobie monopolu jest możliwe.

Masz skończone jakieś studia, kursy związane z tym rzemiosłem? Skąd w ogóle pomysł na taki biznes? W którym momencie stwierdziłaś – ok, nie chcę pracować od ósmej do szesnastej, zajmę się robieniem dywanów?

Od zawsze byłam kreatywna i całe życie szukałam różnych form autoekspresji. Był

rysunek, przez chwilę malarstwo, ale to zupełnie nie dla mojego temperamentu. Swego czasu najbliższe było mi robienie kolaży, ale czułam że to jeszcze nie to. Rodzice nie wpłynęli na wybór moich studiów, chodziłam na kurs rysunku przygotowawczego do egzaminów na ASP, ale przestałam to czuć i zrezygnowałam z tego pomysłu. Potem znalazłam architekturę krajobrazu i uważam, że wybór tego kierunku był świetny. Ja uczyłam się kreatywnego i przyszłościowego zawodu, a rodzice byli zadowoleni, że to studia inżynierskie. Pracuję częściowo w zawodzie, ale dywany są dla mnie właśnie tą formą autoekspresji.

Nie wiem jaka jest moja geneza tworzenia dywanów. Wydaje mi się, że zobaczyłam na Pinterestcie albo Instagramie zagraniczny post. Z Polski nie znałam nikogo, kto by się tym zajmował. Długo dojrzywałam do decyzji o zakupie sprzętu, bo jestem osobą, która zapala się na wiele rzeczy, a potem one wygasają – zakup sprzętu jest rzeczą kosztowną,

bo to na start jakieś kilka tysięcy złotych. Stwierdziłam, że będę do tego dojrzywać i zobaczymy, czy zostanie mi to w głowie. W końcu kupiłam sprzęt i zaczęłam wyszywać. Architektura jest fajna, widzę się w tym, ale jest trochę zbyt techniczna. Dywany, na wielu płaszczyznach, pozwalają mi „wyżyć” się kreatywnie – sama je projektuję, nie odtworzam wzorów, doбирам kolory włóczek. Jestem osobą, która lubi mieć wszystko pod kontrolą. Siedzę nad projektem od rana do nocy myśląc, co mogę jeszcze udoskonalić, jakie projekty stworzyć, jak to wypromować. Naprawdę się przy tym spełniam i jestem z siebie dumna, że to odnalazłam.

Jak wygląda proces tworzenia dywanu? Realizujesz swoje projekty, ale również pomysły klientów.

Teraz zajmuje się głównie tworzeniem dywanów na zamówienie. Przebojem są pupile, robię też dywany na prezenty ślubne. Chciałabym dojść do momentu, w którym

AVIATOR
SWISS MADE WATCHES



DAY-DATE

MECA-41

Douglas

- Polish Edition -

**SWISS
MADE**

W. KRUK

1 8 4 0



ZERO

pominiętych miejsc

Pierwsza szczoteczka z inteligentnym wyświetlaczem i raportem potwierdzającym w czasie rzeczywistym czystość Twoich zębów.

szczoteczki dostępne na oclean.pl



SPRAWDŹ



będę wykonywała więcej swoich projektów. Proces wygląda tak, że dostaje od klienta informacje dotyczącą wielkości i wzoru dywanu. Na tej podstawie robię wycenę. Mam ramę dwa na dwa metry i to jest mój maks formatowy. Na podstawie wytycznych klienta rysuję projekt i wysyłam do akceptacji. Następnie muszę wybrać kolory włóczki i je zamówić. Potem wysyłam projekt na ramie. Kupiłam sobie ostatnio nowy pistolet, cały czas staram się wprowadzać jakieś nowinki. Są różne rodzaje pistoletów, ja używam cut pile, który tnie włóczękę, dzięki czemu dywany mają standardową formę. Kupiłam sobie jeszcze taki, który robi pętelki, żeby projekty były ciekawsze, miały inną fakturę. Tworzenie takiego dywanu zajmuje mi od kilku do kilkunastu godzin. Ostatnio realizowałam pięciometrowy dywan – jego wyszywanie zajęło mi około trzydziestu godzin. W przypadku metrowego projektu będzie to około czterech godzin samego wyszywania. Ale wyszywanie to dopiero początek, potem przechodzę do obróbki. Każdy dywan musi mieć oczywiście tył, więc wyklejam je specjalnymi klejami – najpierw klejem do wykładzin, który zastyga około dwadzieścia cztery godziny. Potem podklejam klejem tapicerskim, jest to zazwyczaj filc, coraz częściej również podkład antypoślizgowy. Potem przechodzę do długotrwałego procesu golenia – dywan przy wyszywaniu jest postrzępiony i trzeba go wyrównać specjalną maszynką. Łączny czas tworzenia dywanu to będzie od kilku do kilkudziesięciu godzin.

Sporo pracy. Pamiętasz swój pierwszy projekt?

Tak! To był mały dywanik, fioletowo-żółte szlaczki. Pamiętam, że byłam przerażona – bałam się, że mnie ten proces zajara, a nie będę w stanie tego dobrze opanować. Co prawda w internecie jest coraz więcej materiałów edukacyjnych, więc

da się tego nauczyć samemu, ale bałam się, że nie będę miała nawet kogo o to zapytać. Pamiętam, że gdy zrobiłam swój pierwszy paseczek z włóczki na ramie, to byłam naprawdę podekscytowana. Teraz tworzę duże formaty. Niedługo minie rok od początku tworzenia.

Jesteś samoukiem?

Tak, opierałam się w większości na zagranicznych tutorialach, bo polskich właściwie nie ma. Kiedyś widziałam wstęp do tuftingu na polskim Youtube, ale raczej są to materiały twórców zza granicy. Niektórzy robią warsztaty, ja również chciałabym to robić. Mam nadzieję, że będę mogła to zrealizować jeszcze w tym roku.

Zapytałam o pierwszy dywan, a pamiętasz najbardziej skomplikowany?

Jednym z większych wyzwań był dywan, który robiłam ostatnio – portret tiktokera Jakuba Walewskiego. Jestem z niego bardzo zadowolona, to był mój pierwszy ludzki portret. Miałam przy nim sporo roboty, bo kształty były bardzo precyzyjne. No i oczywiście ten pięciometrowy dywan, który zajął mi rekordowo dużo czasu. Fajnie się to wspomina, ilość godzin, przesłuchanych podcastów...

Właśnie widziałam na Instagramie, że pracujesz w słuchawkach. Jakie podcasty i jaka muzyka towarzyszą ci w trakcie twórczego procesu?

Muzyka bardzo rzadko, wolę się na czymś skupić, bo czas leci wtedy szybciej. Słuchawki mam od niedawna, ale są game changerem – pistolet jest trochę głośny, więc w słuchawkach mniej się męczę. Do tego skupiam się na podcaście, więc proces jest szybszy. Słucham teraz mojego najnowszego odkrycia,



Nowa powieść Wita Szostaka



Książkę można zamawiać już na stronie powergraph.pl



powergraph



OPOWIEM

kulturalnie.com

any
where
reco Platforma
Medialna

szybszy. Słucham teraz mojego najnowszego odkrycia, podcastu Mariki Szwal „Nie-winna Sztuka”. Słuchanie o sztuce podczas wykonywania mojej pracy pozytywnie mnie nakręca. Słucham też podcastów kryminalnych, ale staram się je jednak trochę ograniczyć – pracuje wiele godzin dziennie, więc słuchanie o zbrodniach nie jest najlepszym pomysłem, muszę sobie te treści filtrować. Słucham też sporo podcastów podróżniczych, polecam „Gdziebądź – Świat i ludzie. Audycja podróżnicza”.

Pracujesz sama?

Sama. Myślę o tym, że chciałabym kogoś do pomocy, ale na tę chwilę pracuję sama i cały proces jest wykonywany przeze mnie od A do Z.

Pytam o to, bo zastanawiam się, czy to jest coś, co chciałabyś w przyszłości rozwijać i poświęcić się temu w stu procentach.

Myślę o tym bardzo poważnie. Czasami się budzę i nie dowierzam, że tak wygląda moje życie. Jestem wdzięczna losowi i sobie, że mogę tworzyć od rana do wieczora, ma to swoją publikę i mogę z tego żyć. Na tę chwilę dywany wypełniają zdecydowanie największą część mojego czasu i będę chciała to rozwijać, bo widzę tutaj ogromny potencjał. Wiem, że gdyby coś miało nie wypalić, to ja i tak muszę tworzyć. Nie mam problemu, żeby pracować szesnaście godzin dziennie. Ważne, że mam poczucie wolności. Miałam korporacyjny epizod, który był fajnym doświadczeniem, ale ten typ pracy zupełnie nie jest dla mnie. Freelance daje mi wolność, nie muszę nikogo o nic prosić, nie mam żadnych wyznaczonych ram, pracuję sama. Dobrze się w tym czuję i jestem gotową wziąć za siebie tę odpowiedzialność.

Powiedziałaś, że dywany wypełniają większość twojego czasu, ale podróżowanie też jest dla ciebie bardzo ważne. Masz na to teraz czas, czy skupiasz się na rozwijaniu swojej marki i narazie przystopowałaś?

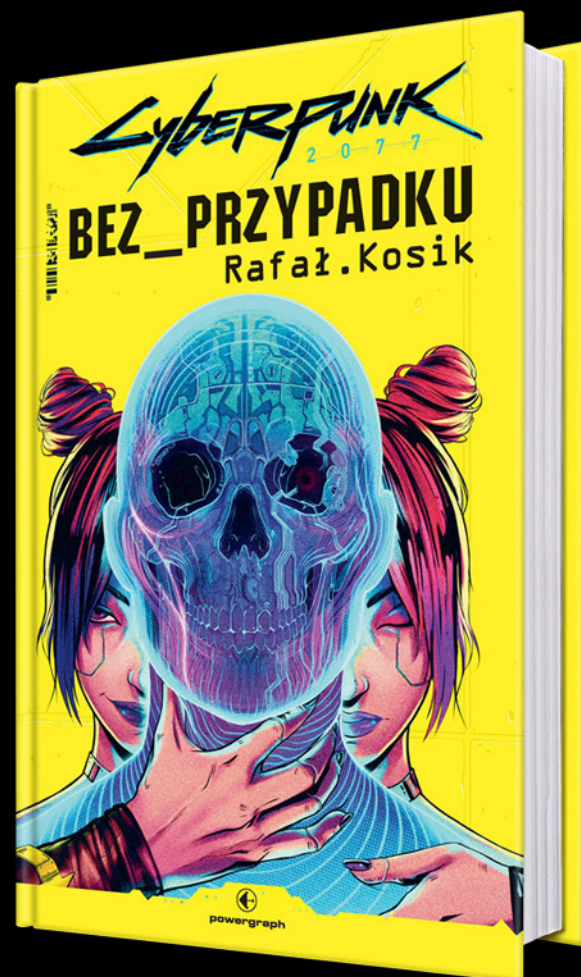
W marcu wróciłam z dwumiesięcznej podróży po Azji, która doszczętnie spaliła mój budżet. Oczywiście nie żałuję, zrobiłabym to jeszcze raz i splukała się do zera (śmiech). Teraz jestem w czasie zbierania środków, myślę o kolejnej wyprawie. Chciałabym raz w roku jeździć na dłuższą, kilkumiesięczną zimową podróż. Mając dywany jestem świadoma tego, że w okresie przedświątecznym aktywność klientów będzie bardzo duża. W tym roku się to pewnie nie uda, ale mam nadzieję, że w przyszłym roku gdzieś pojedę. Otworzyłam niedawno oficjalnie firmę, więc skupiam się teraz na tym, ale podróże mają bardzo dużo miejsca w moim sercu i nie będę z nich rezygnować, bo to też jest coś, czego potrzebuję. Są dwie pewne rzeczy w moim życiu – tworzenie i odkrywanie świata.

Widziałam, że skończyłaś niedawno 25 lat. To ćwierćwiecze jest fajnym, magicznym momentem. Co 25-letnia Oliwia chciałaby powiedzieć 15-letniej Oliwii?

Powiedziałabym, żeby się nie zatrzymywała. Że warto ryzykować i że czekają ją rzeczy, których nawet nie jest w stanie sobie wyobrazić. Ta myśl towarzyszy mi codziennie. 15-letnia Oliwia nie spodziewała się, że będzie podróżowała po Azji i miała taki zapał do poznawania świata. Powiedziałabym, żeby szła do przodu, bo jest na dobrej drodze. Na pewno ucieszyłaby się, że się spełnia i robi to, co kocha.



TRANSHUMANISTYCZNY THRILLER



**Premiera książki jednocześnie
w Stanach Zjednoczonych,
Wielkiej Brytanii i w Polsce.**

Pozostałe książki Rafała Kosika:



50-51



KLUCZOWE ZASADY W DOBORZE DODATKÓW

TEKST I ZDJĘCIA Mat. Prasowe

Moda to sposób wyrażania siebie, dla wielu z nas to wręcz appeal naszą osobowość lub całkowicie odmienić daną stylizację. Warto mieć ich sporo w swojej szafie, a tych w sezonowym trendzie i tych klasycznych możesz poszukać w sklepach dostępnych w Designer Outlet Gdańsk.

Jak się z nimi obchodzić, by spełniały swoją rolę i stały się „sekretną siłą” każdej stylizacji? Przedstawiamy kilka wskazówek ułatwiających to zadanie. W tym procesie nie można przecenić roli dodatków, które pełnią niezwykle istotną funkcję w wykreowaniu własnego wizerunku i właściwego przekazu. Trzeba jednak pamiętać, że podobnie jak w przypadku ubrań, każdy z dodatków powinien być utrzymany w określonym stylu, który warto uwzględnić podczas budowania looku. Apaszki, torebki czy biżuteria są nie tylko praktycznymi ele-

mentami garderoby, ale przede wszystkim akcentami, które mogą podkreślić i wyrazić naszą osobowość lub całkowicie odmienić daną stylizację. Warto mieć ich sporo w swojej szafie, a tych w sezonowym trendzie i tych klasycznych możesz poszukać w sklepach dostępnych w Designer Outlet Gdańsk.

Jak się z nimi obchodzić, by spełniały swoją rolę i stały się „sekretną siłą” każdej stylizacji? Przedstawiamy kilka wskazówek ułatwiających to zadanie.

#1 POŚWIĘĆ CZAS NA DOBÓR ODPOWIEDNIH ELEMENTÓW

Pamiętaj, że dodatki i akcesoria mogą pod-

kreślić styl, ale też zmienić charakter całej kreacji. Dlatego warto poświęcić czas na dobór odpowiednich elementów, które będą idealnie pasować do ubioru i wyrażać naszą osobowość. Apaszki, paski, torebki czy biżuteria będą pasować idealnie wtedy, kiedy dobrze skomponujesz stylizację bazową. Poznaj swój typ urody, kolorystykę i fason, staraj się wybierać dobrej jakości tkaniny, nie buduj stylizacji z więcej niż 3 kolorów. Jeśli opanujesz te zasady, możesz zaszaleć w doborze „kropki nad i”. Kolorową apaszką możesz zaakcentować nastrój, sportowymi butami przełamać office look lub mocną biżuterią podkreślić charakter. Pamiętaj

jednak, że dodatki spełnią swoją rolę tylko wtedy, gdy stylizacja będzie dobrze skomponowana.

#2 DODATKI DOPASUJ DO STYLIZACJI, NIGDY NA ODWRÓT

Kochasz apaszki, szale i chusty? To świetnie! To wszechstronny dodatek, który możesz nosić na wiele sposobów: zawiązane na szyi, wokół nadgarstka, przywiązane do torebki, a nawet w formie opaski we włosach. Dzięki nim możesz dodać barw do stylizacji, stworzyć kontrast lub harmonię z innymi elementami ubioru. Jeśli jesteś przebojowa i kreatywna, możesz wybrać apaszkę w odważnym kolorze lub z interesującym wzorem. Jeśli preferujesz bardziej stonowane i eleganckie stylizacje, sięgnij po dodatek w jednolitym kolorze lub delikatnym wzorze. Ale... uwaga - najpierw skomponuj podstawę czyli wybierz ubranie, dopasuj buty i torebkę i dopiero potem zdecyduj o doborze dodatku.



#3 TORBA, TOREBKA, KOPERTÓWKA, NERKA – MOCNY ELEMENT KAŻDEGO LOOKU

Może się wydawać, że codzienna torebka to mało istotny „pojemnik” na niezbędne rzeczy, które zawsze i wszędzie z sobą zabierasz. Otóż prawda jest taka, że jest to jeden z istotniejszych elementów każdej stylizacji, który mocno rzuca się w oczy. Torebki są nie tylko praktycznymi akcesoriami, dobierając torbę jesteś w stanie zmienić charakter całego looku. Wybierając torebkę musisz pamiętać o okazji i sytuacji: nie założysz pojemnego shoppera do koktajlowej sukienki, ani nie dobierzesz eleganckiej, zdobionej kopertówki do swobodnego casualowego looku.

Dlatego warto zwrócić uwagę na jej kształt, rozmiar i materiał. Duże torby mogą dodać ci nonszalancji i luzu. Świetnie sprawdzą się w codziennych, casualowych zestawieniach. Te małe mogą być eleganckim akcentem lub... stylowym dodatkiem właśnie do tej większej. Kolor torebki może być kontrastem lub harmonizować z innymi elementami stroju. Materiał torebki również ma znaczenie – np. skórzane, klasyczne są bardziej eleganckie, te z tkaniny lub modnej ostatnio plecionki dodają lekkości i letniego charakteru. Świetnie komponują się ze zwiewnymi outfitami. Te bogato zdobione pudełkowe czy szkatułkowe mogą być oryginalnym dodatkiem imprezowym, niejednokrotnie zastępującym biżuterię.

#4 BIŻUTERIA JEST DOSKONAŁYM SPOSOBEM NA WYRAŻENIE SWOJEGO STYLU I OSOBOWOŚCI



Może być subtelna i delikatna lub odważna i efektowna. Wybór biżuterii może wpływać na odbiór całej stylizacji - złote i srebrne dodatki dodadzą elegancji i luksusu, podczas gdy biżuteria z naturalnymi kamieniami czy biżuteria etniczna może być wyrazem pasji do podróży i sztuki. Wybierając tego typu ozdoby, warto również zwrócić uwagę na proporcje - jeśli mamy na sobie duży naszyjnik, warto wybrać mniejsze kolczyki, aby uniknąć nadmiaru ozdób. Pamiętaj też, że zegarek także możesz traktować jak element biżuteryjny.

Taki dodatek to często inwestycja, jeśli nie chcesz przepłacać, zajrzyj do salonów W.KRUK, YES, czy APART w Designer Outlet Gdańsk.

#5 TWÓJ MUST HAVE - OKULARY

Okulary, zarówno przeciwsłoneczne, jak i korekcyjne, są nie tylko praktycznymi dodatkami, ale najbardziej pożądanymi elementami modowych stylizacji. Te pierwsze są nieodłącznym elementem letnich outfitów, ale także doskonale sprawdzają się w innych porach roku. Wybierając je, warto zwrócić uwagę na kształt, który powinien być dobrany do owalu twarzy. Okrągłe okulary pasują do tych o ostrzejszych rysach, podczas gdy kwadratowe lub prostokątne mogą przelać rysy o bardziej zaokrąglonym kształcie. Kolor oprawek i szkielec również ma znaczenie - możesz wybrać klasyczne czarne lub brązowe, ale także odważyć się na bardziej

nietypowe kolory, które dodadzą charakteru stylizacji.

Okulary korekcyjne, choć pełnią funkcję poprawy wzroku, również mogą być stylowym dodatkiem. Dzięki różnorodności kształtów, kolorów i wzorów oprawek, możesz dopasować je do własnego stylu i wyglądu. Mogą być minimalistyczne i subtelne, idealne do codziennych stylizacji, lub bardziej wyraziste i designerskie, które stanowią ważny element looku.

Nieważne, czy nosisz okulary przeciwsłoneczne, czy korekcyjne, warto pamiętać o ich jakości. Nie tylko będą nam służyć przez długi czas, ale także zapewnią odpowiednią ochronę i komfort. Warto zainwestować w markowe okulary, z wysokiej jakości materiałów i z odpowiednimi filtrami UV. Te od znanych projektantów znajdziesz w salonach Designer Outlet - OUTLY czy Paris Optique - w naprawdę przystępnych, outletowych cenach.

#6 NIE POMIJAJ ROLI MAKIJAŻU

Jest to doskonały sposób na podkreślenie urody i idealne wykończenie stylizacji. Makijaż doda pewności siebie w każdej sytuacji, może być subtelny i elegancki, mocny - rockowy czy też w wydaniu make-up no make-up - wszystko zależy od twoich preferencji i okazji. Ważne jest, aby pamiętać o umiarze i dostosować go do okazji.

To istotny element, który uzupełnia strój i podkreśla w wyglądzie to, na czym najbar-



dziej ci zależy. Możesz użyć różnych technik i produktów, aby stworzyć pożądany efekt. Na przykład, delikatny makijaż dzienny może składać się z naturalnego podkładu, lekkiego różu na policzkach, delikatnego cienia na powiekach i subtelnej szminki. Taki makijaż idealnie pasuje do casualowych stylizacji.

Natomiast wieczorowy makijaż może być bardziej dramatyczny i efektowny. Możesz użyć mocniejszych kolorów na powiekach, zastosować wyraziste kreski eyelinerem, a także dodać intensywną szminkę lub błyszczki. Tego rodzaju makijaż doskonale komponuje się z eleganckimi i wieczorowymi outfitami. Jeśli szukasz znanych i lubianych marek makijażowych, zachęcamy do wizyty w salonie The Cosmetics Company Store, w którym znajdziesz m.in. takie marki, jak Estée Lauder, Clinique, Bobby Brown, Smashbox czy MAC.

#7 SIŁA AKCESORIÓW

Paski, przywieszki, rękawiczki, wizytowniki, a nawet case na telefon to niewielkie elementy, w których tkwi duża siła. Jeśli jesteś perfekcjonistką z pewnością nie pominiesz tych „drobnostek” w budowaniu looku. Pamiętaj jednak o ważnej zasadzie - charakter tych dodatków musi być spójny z charakterem całej stylizacji. Wiele marek wykorzystuje tego typu dodatki jako elementy wykańczające czy uzupełniające kolekcje. Warto wybierać je tak, by pasowały do większości ubrań, które masz w swojej szafie.





DWÓR UPHAGENA

ARCHE GDAŃSK

Polub nas: [f](#) [in](#) [@](#)

54-55

LIFESTYLE



256

pokoje oraz
apartamentów

598

miejsca
noclegowych

464

zaplecze konferencyjne
dla 464 osób



strefa fitness & spa



zielony
dziedziniec



Stare Miasto
spacerem 15 minut



9 sal konferencyjnych



Najlepszy Hotel Biznesowy
ZWYCIĘZCA
MP POWER AWARDS®



repcja@archedworuphagena.pl, +48 58 506 55 90

ARCHE Dwór Uphagena Gdańsk, ul. Kieturakisa 1, Gdańsk 80-742

JAK WYGRAĆ Z JESIENNĄ CHANDRĄ –



BACK TO REALITY Z EASYTOYS!

TEKST Karolina Kołodziejczyk ZDJĘCIA Mat. Prasowe

WE WRZEŚNIU LATO ZACZYNA POWOLI DOGORYWAĆ. WIECZORY ROBIĄ SIĘ CHŁODNIEJSZE. DZIECIAKI WRACAJĄ DO SZKÓŁ. A WYJAZDOWA OPALENIZNA BLAKNIE. CO WIĘC ZROBIĆ. ŻEBY PRZEDŁUŻYĆ TROCHĘ TEN WAKACYJNY FUN I LEPIEJ ODNALEŹĆ SIĘ W JESIENNEJ RZECZYWISTOŚCI? DOBRA WIADOMOŚĆ: BAWIĆ SIĘ ŚWIETNIE MOŻESZ I W SWOIM ŁÓŻKU! A MY PODPOWIADAMY JAK.



Cofresi Hills
Residence

The Place of Quality

Apartamenty
premium
w Puerto Plata

Apartamenty inwestycyjne w Republice Dominikany



- Sezon, który trwa cały rok.
- Liczne zachęty inwestycyjne i prosty proces zakupowy.
- Zwrot kosztów pobytu w momencie zakupu.
- Polski deweloper, ceny niższe niż w polskich kurortach.
- Wysoka stopa zwrotu z inwestycji.

Zapytaj o szczegóły

✉ info@cofresihills.com

☎ Ania: +48 783 179 927

www.cofresihills.com

ZRÓB Z SYPIALNI PLAC ZABAW

Huśtawka kojarzy Ci się z przedszkolnymi, bezstroskimi chwilami? Teraz możesz znaleźć dla niej nowe, przewrotne zastosowanie. Huśtawka erotyczna ułatwi Ci eksplorację zupełnie nowych pozycji albo zmodyfikowanie tych, które masz już opanowane do perfekcji. Teraz już nie tylko łóżko jest Twoim placem zabaw, ale i cała sypialnia!

OBUDŹ W SOBIE ARTYSTĘ

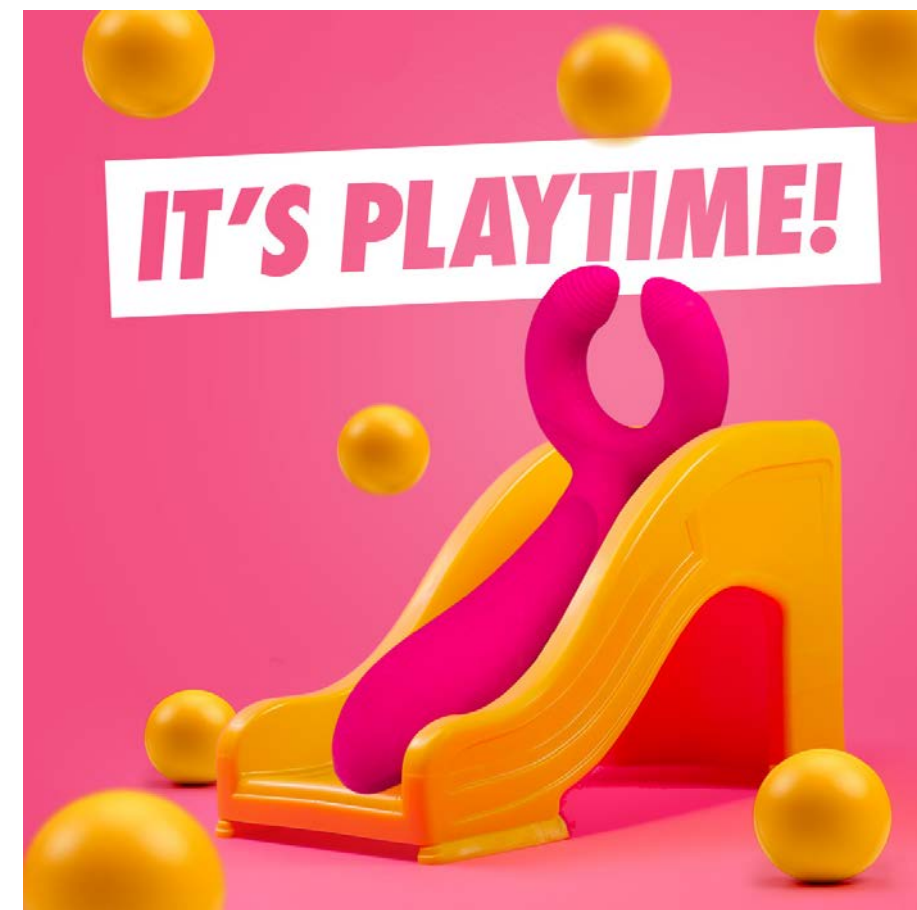
Trochę kreatywności przyda się nie tylko na lekcjach malowania. Nieważne, czy odkryłaś w sobie artystyczną naturę już dawno, czy ze sztuką dopiero się poznajecie – w łóżku możesz przetestować swoją wyobraźnię. Farby i olejki do ciała podkreślą grę wstępną, a dodatkowo mogą być też gratką dla foodies, bo znajdziesz wśród nich takie smaki jak afrodyzjak-czekolada, słodka truskawka czy soczyste mango!

ZORGANIZUJ BAL PRZEBIERAŃCÓW...

... tylko dla Waszej dwójki. Masz ochotę wcielić się w zmysłową kelnerkę, seksowną uczennicę albo króliczka? Zaopatrzyć się w jeden z kostiumów i zacznij odgrywać swoją rolę! EasyToys przygotowało też coś dla panów – koszula w stylu wetlook czy uprzęż klatkowa mogą być niezłym podarunkiem na zbliżający się dzień chłopaka!

PODGRZEJ ATMOSFERĘ W CHŁODNIEJSZE DNI

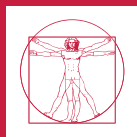
Temperatura na dworze spada, ale to nie znaczy, że to ma się týczyć również i Twojej sypialni! Podkreśl ją na przykład zmysłowe świece. Twórz z nich fantazyjne wzory na ciele partnera, zapewniając sobie artystyczne zajęcia, a jemu – zwiększoną ekscytację. It's playtime!



WPROWADŹ NUTKĘ RYWALIZACJI – Z PRZYJACIÓŁMI, Z PARTNEREM

Dobrą, jesienną rozgrzewką może być też gra erotyczna. W seksie w końcu nie chodzi tylko o sam stosunek, bo on zaczyna się zazwyczaj już w głowie, przechodząc potem na spojrzenia, drobne gesty, sugestie... Taki erotyczny klimat pomogą wytworzyć zadania losowane w kartkach grach bądź za pomocą rzutu specjalnymi kostkami. Zdać się przez chwilę na przypadek i daj ponieść seksualnej fantazji. Więcej inspiracji znajdziesz na stronie EasyToys!





Leonardo
Royal Hotels

Leonardo Royal Warsaw
**COMFORTABLE
HOTEL**

for city breaks & for business



fol. Marcin Bryja

STAŁY DODATEK PORTU LOTNICZEGO ŁÓDŹ

REGULAR SECTION OF LODZ AIRPORT

LODZ AIRPORT
CENTRAL POLAND

facebook.com/PortLotniczyLodz [Twitter: @Lodz_Airport](https://twitter.com/Lodz_Airport) www.lotnisko.lodz.pl

LEONARDO ROYAL WARSAW

ul. Grzybowska 45 | 00-844 Warszawa | Poland

Tel: 022 278 88 88, info.royalwarsaw@leonardo-hotels.com

www.leonardo-hotels.com



Z ŁODZI DO MALAGI I DO EAST MIDLANDS

HISZPAŃSKA MALAGA, POWRÓT EAST MIDLANDS, CODZIENNE LOTY DO LONDYNU! TO BĘDZIE NAJWIĘKSZA SIATKA POŁĄCZEŃ RYANAIR Z ŁODZI OD DEKADY: 40 LOTÓW TYGODNIOWO NA 7 TRASACH.

TEKST I ZDJĘCIA: IZABELA JANIC

Hiszpańska Malaga, powrót East Midlands, codzienne loty do Londynu! To będzie największa siatka połączeń Ryanair z Łodzi od dekady: 40 lotów tygodniowo na 7 trasach.

Malaga to stolica hiszpańskiego wybrzeża słońca Costa del Sol. Miasto położone jest w regionie Andaluzja, nad Morzem Śródziemnym. Tam urodzili się Pablo Picasso i Antonio Banderas. Klimat panujący na wybrzeżu Costa del Sol zachęca do wypoczynku przez 12 miesięcy w roku. W najzimniejszym miesiącu styczniu temperatura dochodzi do 20 st. C. Znakomity kierunek dla tych, którzy kochają Hiszpanię, słońce, zwiedzanie i świetną kuchnię. Nottingham/East Midlands wraca po roku do oferty lotów Ryanair z Łodzi. East Midlands Airport EMA jest międzynarodowym lotniskiem w Anglii, obsługującym 4 mln pasażerów rocznie. Położone

jest w regionie East Midlands, w miejscowości Castle Donington. W promieniu 50 kilometrów znajdują się duże miasta: Nottingham, Leicester, Derby, a w odległości 63 km od lotniska EMA leży Birmingham. Londyn Stansted jest najstarszym połączeniem na lotnisku w Łodzi. Samoloty na tej trasie latają od 2005 roku. Od października połączenie zwiększy częstotliwość i można będzie korzystać z niego codziennie.

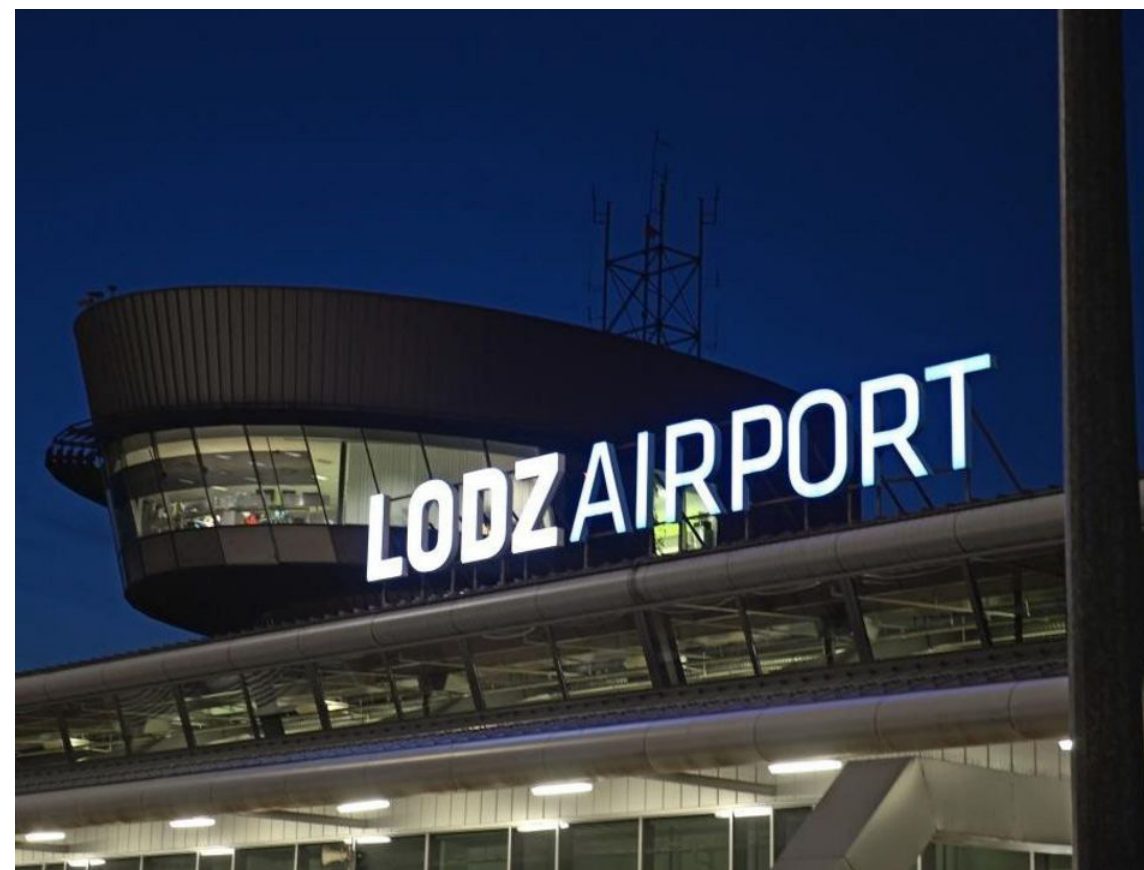
Dr Anna Midera, Prezes Portu Lotniczego Łódź: „Malaga to kolejny hiszpański kierunek na naszym lotnisku. Nasi pasażerowie kochają Hiszpanię i chcą tam wypoczywać przez cały rok. Dowodem na to są wypełnione po brzegi samoloty do Alicante. Do Malagi będzie można latać dwa razy w tygodniu, natomiast do Alicante częstotliwość zwiększy się o jedno połączenie, czyli trzy razy w tygodniu. Mamy nadzieję, że pasażerowie pokochają Malagę równie mocno, jak Alicante. Powracamy również z połączeniem do Nottingham, na które wiele osób czeka z

utęsknieniem.”

„Uruchomienie takiego kierunku jak Malaga to kolejny dowód na naszą bardzo dobrą współpracę z Ryanair. W szczególności, że nie jest on dostępny z wielu lotnisk w Polsce. Cieszymy się, że możemy go zaoferować łodzianom i mieszkańcom regionu łódzkiego. Od 30 października znów będą latać samoloty między Łodzią a Nottingham/East Midlands. Wraz z przewoźnikiem mamy jeszcze jedną dobrą wiadomość dla pasażerów podróżujących do Londynu.

Od 27 października samoloty do Londynu Stansted będą latać 7 dni w tygodniu. Takiej częstotliwości tego połączenia jeszcze nigdy nie mieliśmy. Łącznie oferując 40 lotów tygodniowo na 7 trasach, będzie to największa siatka połączeń Ryanair z Łodzi od dekady – mówi Robert Makowski, dyrektor handlowy Portu Lotniczego Łódź.

Zimowy rozkład lotów wejdzie w życie 27 października 2023 r. Bilety już można kupować na stronie przewoźnika www.ryanair.com. ■



OD POCZĄTKU ROKU Z ŁÓDZKIEGO LOTNISKA SKORZYSTAŁO JUŻ 200 TYSIĘCY PASAŻERÓW!

Duże wzrosty i odzyskanie poziomu ruchu sprzed pandemii dostrzegło Stowarzyszenie Europejskich Portów Lotniczych ACI. Nasze lotnisko wymieniono wśród małych portów z największymi wzrostami ruchu wraz z lotniskami w Trapani, Perugii, Saragossie i Funchal. Na półmetku wakacji lotnisko podliczyło statystyki lotów czarterowych. Największa jest oferta lotów do Turcji. Z Łodzi do Antalyi co tydzień lata 6 samolotów. Dotychczas skorzystało z nich prawie 20 tysięcy pasażerów. Do Grecji - na trzy greckie wyspy - poleciało łącznie 8,5 tysiąca osób, a do Burgas w Bułgarii - 1,8 tysiąca. Łącznie na wakacje z biurami podróży wybrało się z Łodzi 30 tysięcy pasażerów. To lepszy wynik, niż w 2019 roku – ostatnim przed pandemią i najlepszy wynik od 10 lat. Jeśli chodzi o łączne statystyki – lotów czarterowych i regularnych - już teraz lotnisko przekroczyło 200 tysięcy pasażerów. Duże wzrosty pasażerów na łódzkim lotnisku zostały zauważone w Europie. Stowarzyszenie Europejskich Portów

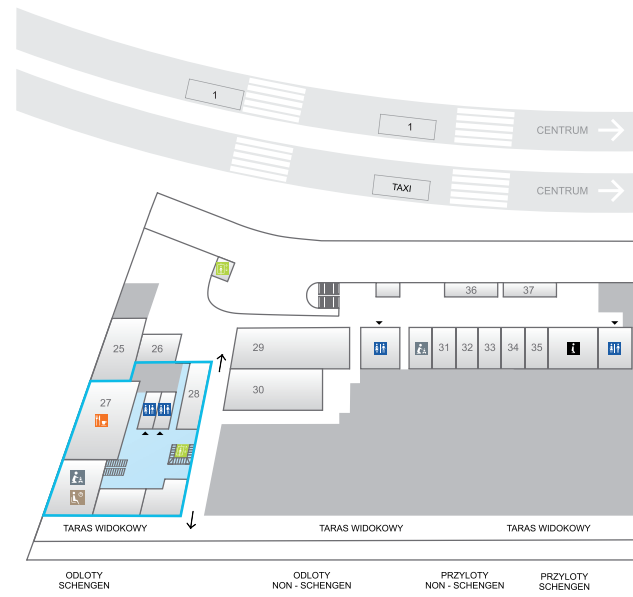
Lotniczych (ACI Europe) podsumowało pierwszą połowę tego roku na europejskim rynku lotniczym i wskazało lotniska, które odbudowały ruch sprzed pandemii. W czołówce regionalnych małych portów lotniczych, które w pierwszym półroczu w pełni odzyskały liczbę pasażerów sprzed 2020 r. znalazły się Trapani (+163 proc.), Perugia (+137 proc.), Kutaisi (+82 proc.), Saragossa (+57 proc.), Memmingen (+49 proc.), Funchal (+41 proc.) i Łódź (+ 38 proc.). Za nami znalazły się lotniska Beauvais pod Paryżem (+37%), Zadar (+23%), Ponta Delgada (+20%) i Paphos (+19%). Z Łodzi wakacyjnymi czarterami można polecieć do Antalyi, Burgas, na wyspy Kretę i Zakynthos. Loty regularne to Alicante, Bruksela Charleroi, Dublin, Mediolan Bergamo, Londyn Stansted i Londyn Luton. Po wakacjach zwiększy się liczba kierunków Ryanaira. W październiku rozpoczną się loty do Malagi, East Midlands. Przewoźnik zwiększy częstotliwość lotów do Londynu Stansted z 5 do 7 oraz do Alicante z 2 do 3.



PLAN TERMINALA - PARTER



PLAN TERMINALA - PIĘTRO



PLAN TERMINALA: PARTER + PIĘTRO

- | | |
|-------------------------------------------|------------------------------------|
| 1. PRZYSTANEK KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ | 20. SKLEP WOLNOĆLOWY AELIA |
| 2. SALON PRASOWY RELAY | 21. SALON PRASOWY KONRAD |
| 3. SKLEP / GASTRONOMIA 1MINUTE | 22. SKLEP WOLNOĆLOWY KERANISS |
| 4. WYPOŻYCZALNIA CARFREE | 23. SALON PRASOWY RELAY |
| 5. WYPOŻYCZALNIA AUT SIXT | 24. KAWIARNIA SO! COFFEE |
| 6. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA | 25. SALA URODZINOWA |
| 7. WYPOŻYCZALNIA AUT AVIS | 26. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 8. WYPOŻYCZALNIA ENTERPRISE | 27. REASTAURACJA FLYING BISTRO |
| 9. KANTOR WYMIANY WALUT CURRENCY EXCHANGE | 28. BUSINESS EXECUTIVE LOUNGE |
| 10. WYPOŻYCZALNIA AUT HERTZ | 29. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 11. WYPOŻYCZALNIA AUT PANEK | 30. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 12. WYPOŻYCZALNIA AUT EUROPCAR | 31. BARTOLINI AIR |
| 13. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA | 32. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 14. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA | 33. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 15. SALON VIP | 34. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 16. BIURO PODRÓŻY INVEST TRAVEL | 35. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA |
| 17. BIURO PODRÓŻY | 36. STANOWISKA ODPRAW BIUR PODRÓŻY |
| 18. KAWIARNIA COFFEE HOUSE | 37. STANOWISKA ODPRAW BIUR PODRÓŻY |
| 19. WOLNA POWIERZCHNIA KOMERCYJNA | |

- CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ
- CENTRUM INFORMACJI LOTNISKOWEJ
- TOALETY
- TOALETA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH
- POKÓJ OPIEKUNA Z DZIECKIEM
- PIERWSZA POMOC MEDYCZNA
- WINDY
- BAGAŻ ZAGINIONY
- RESTAURACJA / BISTRO / KAWIARNIA
- KACIK MAŁEGO PASAŻERA
- POMIESZCZENIE SKUPIENIA
- POCZEKALNIA
- BILETOMAT
- VIP ROOM
- BANKOMAT
- PUNKT PRZYWOŁAWCZY SOS
- STREFA BEZCŁOWA
- POW. UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

www.lotnisko.lodz.pl

- TERMINAL
- PARKING OGÓLNODOSTĘPNY
- PARKING DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO
- 1. AEROKLUB
- 2. CARGO
- 3. BUDYNEK ADMINISTRACYJNY



DANE TELEADRESOWE LOTNISKA

AIRPORT TELEADDRESS DATA



Internet

www.lotnisko.lodz.pl
www.airport.lodz.pl
www.facebook.com/PortLotniczyLodz

Adres / Address

Port Lotniczy Łódź
im. Władysława Reymonta
Lodz Władysław Reymont Airport
ul. gen. S. Maczka 35, 94-328 Łódź
tel. +48 42 688 84 14
www.lotnisko.lodz.pl

Punkt Informacji Lotniskowej Airport information

tel. 48 42 683 52 55
informacja@airport.lodz.pl

Rezerwacja miejsc parkingowych Car park reservation

e-mail: parking@airport.lodz.pl

W treści maila prosimy podać termin parkowania oraz numer rejestracyjny samochodu.
Szczegółowe informacje o cenach znajdują Państwo na stronach internetowych Portu.

Please send us the time of parking and a car registration number.
Detailed information about prices on the Airport websites.

Taxi

+48 42 6400 400 - TAXI 400-400
+48 42 6500 500 - TAXI PLUS

Wynajem aut / Rent a car

AVIS
tel. kom. / mobile: +48 607 036 308
e-mail: lodz@avis.pl
www.avis.pl

CARFREE
tel. kom. / mobile: +48 794 500 925
e-mail: lodz@carfree.pl
www.carfree.pl

EUROPCAR
tel. +48 42 688 11 01
tel. kom. / mobile: +48 665 301 638
www.europcar.pl

HERTZ
tel. +48 42 686 6001
tel. kom. / mobile: +48 605 150 420
www.hertz.pl

ENTERPRISE
tel. kom. / mobile: +48 606 836 837,
698 302 402
tel. +48 42 253 14 08 ext. 1508
fax: +48 42 279 41 32

SIXT
tel. kom. / mobile: +48 691 521 615
e-mail: ap5109@sixt.pl
www.sixt.pl

PANEK
tel. kom. / mobile: +48 665 800 000,
509 811 211
email: rezerwacje@panek.eu
www.ipanek.pl

Dojazd samochodem / By car

z kierunku zachodniego i wschodniego A2
z kierunku północnego i południowego A1 i E75
z kierunku południowo-zachodniego (Wrocław) S8 i droga krajowa 14

from the west and east A2
from the north and south A1 and E75
from the south-west (Wrocław) S8 and National Road No. 14

Komunikacja publiczna City public transport

z dworca PKP Łódź Kaliska autobus linii 65 A, 65B
from Railway Station PKP Łódź Kaliska bus line 65 A, 65B

Rozkład jazdy autobusów MPK
The city buses timetable: www.mpk.lodz.pl

Informacje dla osób niepełnosprawnych Information for passengers with disabilities

www.airport.lodz.pl/pl/prawa-pasazerow.html

IMPLANTY KOMFORT ŻYCIA

PIĘKNY UŚMIECH TO COŚ WIĘCEJ NIŻ ŁADNY DODATEK. TO NASZA WIZYTÓWKA. NIE KAŻDY JEDNAK MOŻE POCHWALIĆ SIĘ PIĘKNYM UZĘBIENIEM. NA SZCZĘŚCIE NOWOCZESNA STOMATOLOGIA POZWALA ODMIENIĆ NIE TYLKO WYGLĄD, ALE JAKOŚĆ ŻYCIA. PROBLEMY Z JEDZENIEM, DYSKOMFORT ŻYCIA I PRZEDE WSZYSTKIM ESTETYKA PROWADZĄ DO ZAINTERESOWANIA IMPLANTACJĄ PRZEZ PACJENTÓW. ROZWIĄZANIE ZNAJDUJE LEKARZ STOMATOLOG DARIUSZ SROKOWSKI.

Jakie można zaproponować leczenie dla pacjentów pojedynczymi brakami lub całkowitym bezzębiem?

W przypadku braku jednego lub kilku zębów, do zakwalifikowania pacjenta do implantacji potrzebne jest prześwietlenie (najczęściej wystarcza punktowe). Wówczas ocenia się poziom kości i nierzadko następuje bezproblemowe wprowadzenie implantu. Nieco dłuższa procedura występuje w momencie gdy pacjent zgłasza się z całkowitym bezzębiem. Decyzja o podjęciu leczenia zapada dopiero po analizie danych uzyskanych w badaniu pantomograficznym, czyli dzięki prześwietleniu panoramicznemu. Nierzadko potrzeba zobrazowania trójwymiarowego, czyli wykonania tomografu. Propozycji leczenia może być kilka, w zależności od warunków w jamie ustnej pacjenta. Pełna rekonstrukcja jest możliwa na minimum 5 implantach, a maksymalnie na 8. Wówczas można umocować na stałe 12 zębów. O liczbie implantów decyduje jakość i ilość kości. Często po wszczępieniu następuje etap uzupełnień tymczasowych, aby pacjent mógł ocenić estetykę i wygodę przyszłych uzupełnień stałych.

Innym rozwiązaniem jest wykonanie na 2, 3 lub 4 implantach protez akrylowych mocowanych na zaczepach.



- IMPLANTY
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- ZABIEGI PERIODONTOLOGICZNE
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- PROFILAKTYKA
- WYBIELANIE ZĘBÓW

Koszty, trwałość i przeciwwskazania. Pytania najczęściej zadawane przez pacjentów. Jaką odpowiedź mogą uzyskać?

Pojęcie kosztów jest odczuciem bardzo indywidualnym, choć zapewne cena jest dość duża. Warto jednak spojrzeć na to długofalowo. Efekt, długotrwałość uzębienia, wysoka jakość materiału, a także nienaruszenie sąsiednich zębów może okazać się bardzo przekonującą i wygrać z kosztami ponoszonymi jednorazowo na wiele lat.

Utrudnieniem przed omawianym zabiegiem bywa mała ilość masy kostnej. Obecne metody pozwalają jednak na zwiększenie jej objętości, a tym samym umożliwienie implantacji. Implanty przyjmują się raczej bezproblemowo. Wieloletnia praktyka wskazuje na minimalny procent powikłań lub odrzutu ciała obcego. W początkowym okresie gojenia objawy te łatwo skorygować.

Podsumowując, odbudowy protetyczne poprawiają warunki zgryzowe, co jest związane z lepszym trawieniem i unikaniem problemów układu pokarmowego, a zadowolający uśmiech podnosi pewność siebie.



DENTAL IMPLANT ACADEMY

DOKTOR DARIUSZ SROKOWSKI
UL. KSIĘDZA JAŁOWEGO 8/1
35-010 RZESZÓW
TEL/FAX 17 85 333 85
KOM. 602 34 20 46



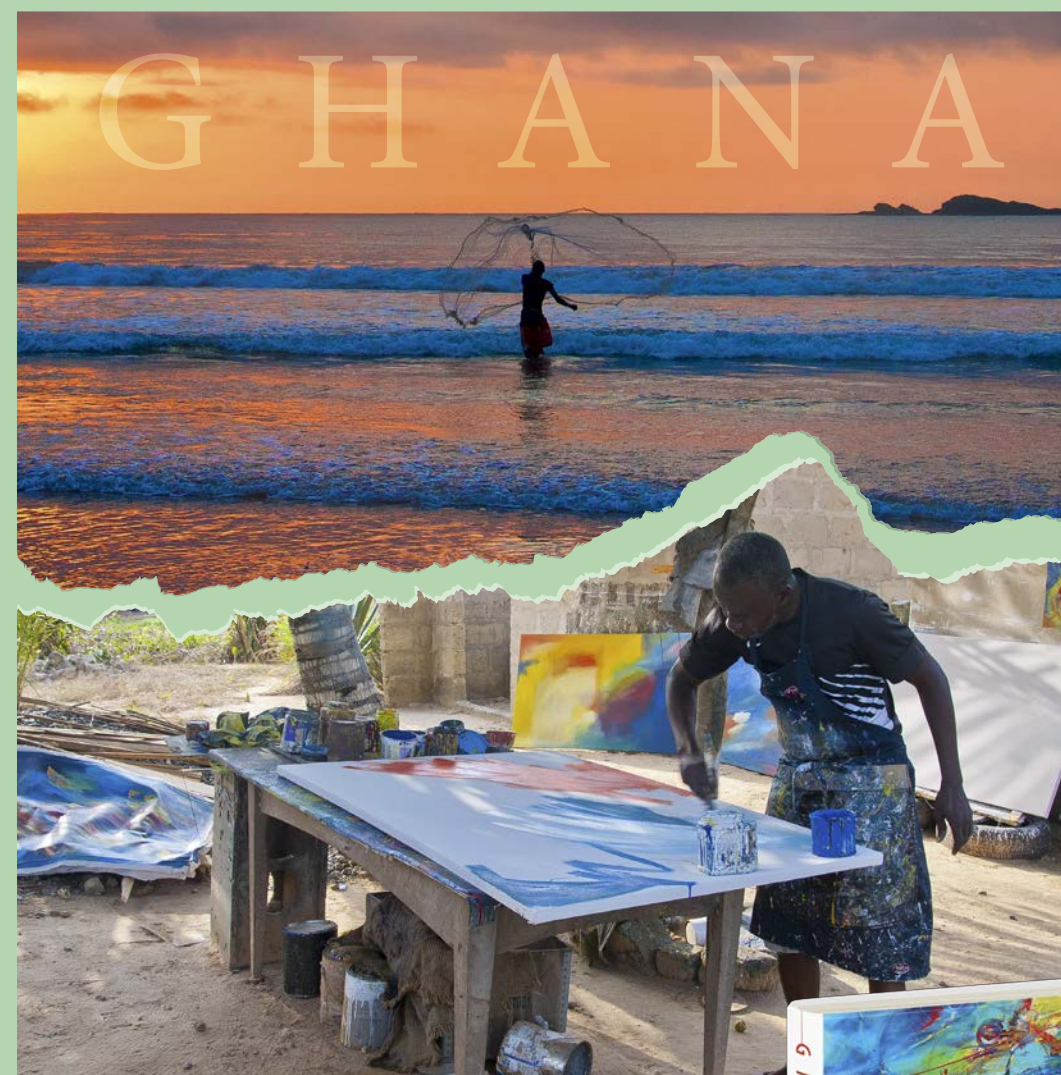
WYSTAWA

WOJCIECH ZAREMBA

fotografia

TONY T. BLANKSON

malarstwo



Organizator wystawy:

Muzeum-Zamek w Łańcucie

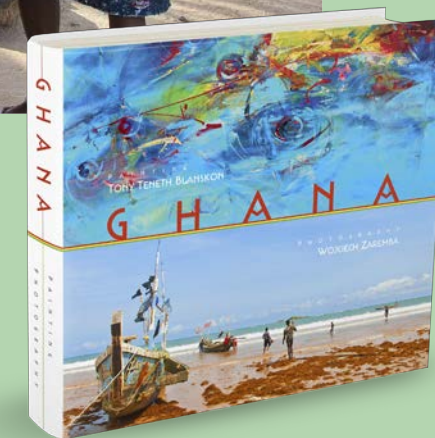
Dział Historii Miasta i Regionu (sala wystaw czasowych)

ARTFOTO Wojciech Zaremba

19 kwietnia – 28 maja 2023 r.

Patronat:

Starostwo Powiatowe w Łańcucie



WZ
ART & FOTO